

Czas działania

Artykułem „Liczę się każdy dzień”, który zamieszczamy dzisiaj na str. 3, kończymy cykl 12 własnych publikacji „Głos Wielkopolskiego” zatytułowany „Czas działania”.

W publikacjach tych (ich druk rozpoczęliśmy 14 ubm) prezentowaliśmy główne wątki myślowe i zadania, które polskiemu społeczeństwu przedłożył VI Zjazd partii.

Narady członków gabinetu egipskiego

W Egipcie odbywają się narady na wysokim szczeblu państwowym w związku z nową sytuacją na Bliskim Wschodzie. Wywołana zapowiedzią wznowienia przez USA dostaw myśliwców bombardujących typu „Phantom” dla Izraela. Prezydent Egiptu, Anwar Sadat 3,5 godziny konferował na ten temat w niedzielę z doradcami wojskowymi i politycznymi.

Do Libii wyjechał nagle egipski minister wojny gen. Mohamed Saad. W czasie swej krótkiej wizyty w Trypolisie ma on odbyć szereg ważnych rozmów z przedstawicielami rządu libijskiego.

Innej naradzie przewodniczył minister spraw zagranicznych Egiptu Mahmud Riad. Przygotowuje się on do odwiedzenia szeregu krajów. Jak podaje dziennik „Al-Gumhurija”, złoży on wizyty w ChRL, Związku Radzieckim, Francji i Wielkiej Brytanii. (PAP)

10 000 wozów już w 1974 r.

Przygotowania do uruchomienia produkcji popularnego samochodu

Pierwsze popularne samochody małopłatowe, produkowane na licencji „Fiata” mają opuścić zakłady motoryzacyjne w Bielsku i Tychach w końcu 1973 r. Ich produkcja będzie stopniowo wzrastać w 1974 r. osiągnie 10 tys. wozów w 1975 — 20 tys., a w latach następnych — 150 tys. rocznie. Program budowy śląskiego ośrodka motoryzacyjnego został przyspieszony w stosunku do poprzednich ustaleń o dwa lata.

W wielu zakładach, zwłaszcza w Bielskiej Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, trwają intensywne przygotowania techniczne i organizacyjne oraz prowadzone są prace inwestycyjne. W WSM wyrastają nowe obiekty. Już obecnie zakład zatrudnia 9 tys. osób. Z chwilą wprowadzenia prze-

widywanych zmian organizacyjnych i przyłączenia do bielskiej wytwórni dalszych fabryk, związanych z przemysłem motoryzacyjnym — ten wielozakładowy kombinat będzie zatrudniał ok. 15 tys. osób. W 1972 r. do najważniejszych przedsięwzięć należało budowę hali mechanicznych, narzędziowni i magazynów w Bielsku.

W Tychach, gdzie zbuduje się montownię i inne obiekty, przystąpiono do niwelacji terenu. Zbudowano pierwsze drogi dojazdowe, powstaje zaplecze generalnego wykonawcy, którym jest Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. W tym roku rozpoczyna się tutaj roboty budowlano-montażowe przy takich obiektach, jak tłocznia, lakiernia i magazyny. Nowy zakład w Tychach ma zatrudniać 8 tys. osób.

Inwestorzy i wykonawcy uściślają harmonogramy robót przy rozbudowie bielskiej fabryki i rozpoczęciu nowej inwestycji w Tychach. Dzięki temu, że w woj. katowickim w ostatnim okresie uczyniono wiele przygotowań w kierunku podjęcia produkcji samochodu małopłatowego — tempo realizacji obecnych inwestycji i ustaleń kooperacyjnych jest bardzo duże. Można przypuszczać, że to wielkie przedsięwzięcie będzie wykonane w przewidzianym terminie. Jest to ambicją i sprawą nie tylko przemysłu woj. katowickiego, ale i całego kraju. (PAP)

Partyzancki atak na bazę Da Nang

W nocy z niedzieli na poniedziałek, w kilka godzin po zakończeniu ogłoszonego przez siły wyzwolenie Wietnamu Południowego za wzięcia działań wojennych z okazji Nowego Roku, nastąpił gwałtowny atak rakietowy na obozowiska amerykańskiej bazy lotniczej w Da Nang. Rakiety partyzanckie zniszczyły wiele samolotów oraz urządzeń bazy i lotniska.

W bazie Da Nang stacjonują trzy amerykańskie taktyczne eskadry myśliwców bombardujących typu „Phantom F-4”.

11 statków dla PŻM

Rok 1972 będzie kolejnym okresem intensywnego rozwoju Polskiej Żeglugi Morskiej. Szczeciński armator, który obecnie dysponuje 103 jednostkami o łącznym tonażu 1.100 tys. DWT wzbogaci się o 11 nowych jednostek. (PAP)

W br. rokowania w sprawie układu generalnego NRD-NRF?

Jak oświadczył w niedzielę w wywiadzie dla zachodnio-niemieckiej rozgłośni radiowej za pośrednictwem rządu NRF, Ruediger von Wechmar, rząd federalny pragnie jeszcze w tym roku podjąć rokowania z NRD w sprawie zawarcia układu generalnego, który zasadniczo uregulowałby stosunki między obydwoma państwami niemieckimi. Rząd federalny oczekuje, że po zawarciu ogólnego układu komunikacyjnego z NRD w pierwszym półroczu br., będą się mogły rozpocząć rozmowy na temat opracowania układu generalnego między NRF a NRD. Dopiero po podpisaniu takiego układu — powiedział von Wechmar — będą mogły zostać podjęte potrzebne kroki dla przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ.

W tym samym dniu rzecznik rządu federalnego, Conrad Ahlers, udzielił wywiadu rozgłośni radiowej Heßli, w którym oświadczył, iż — jego zdaniem — zawarcie układu generalnego między NRF a NRD stanowi jedynie przesłankę dla ich przystąpienia do ONZ, lecz nie jest warunkiem dla zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa i tak jak iuncum nie istnieje. (PAP)

ROGODA

Zachmurzenie na ogół duże; miejscami drobne opady śniegu lub mżawki. Temperatura maksymalna od plus 2 st. na południowym zachodzie do minus 2 st. na wschodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
4
STYCZNIA
1972

Wydanie A
Rok wyd. XXVIII
Nr 2 (8664)
Cena 50 gr

Mniej hamulców — więcej uprawnień

Wypowiedzi dyrektorów przedsiębiorstw

„Z wiarą i pewnością wkraczamy w rok 1972, podejmując nowe, trudne zadania, które nakreślił i postawił przed Polską VI Zjazd partii... W wielkim dziele budowy lepszego życia powodzenie zależy od tego, jak owocna będzie nasza wspólna praca...” — Te słowa przemówienia noworocznego Edwarda Gierka są myślą przewodnią już dokonanych zmian i powziętych decyzji m. in. w sferze naszej działalności ekonomicznej.

Wiele z nich zaczęło obowiązywać od nowego, 1972 roku. Podstawowe znaczenie dla umożliwienia większej inwencji, twórczych przedsięwzięć i samodzielności najważniejszym ogniwom gospodarczym — przedsiębiorstwom, mają te ustalenia, które likwidują wiele istniejących do niedawna barier, sztywnych przepisów i hamulców. W zamian za to za kłady otrzymały szereg nowych uprawnień, działających na rzecz ich szybszego rozwoju i bardziej efektywnej pracy.

Co zmieniło się u Was od Nowego Roku? — z takim pytaniem zwrócili się dziennikarze PAP do dyrektorów niektórych przedsiębiorstw. Oto uzyskane odpowiedzi:

Dyrektor naczelny „HCP” — Edward Idziak:

Nasze zakłady były w ubr. w lepszej sytuacji niż inne przedsiębiorstwa, gdyż niektóre krepujące ich dyrektywne wskaźniki już wcześniej u nas wyeliminowano. Tak więc nowy rok kalendarzowy nie stanowił dla nas istotnego przełomu w postaci usunięcia krepujących nas obciążeń, barier lub przepisów. Nie oznacza to jednak, że wszystkie hamulce zostały już usunięte. W br. w naszej działalności — podobnie jak już w 1971 r. — zaznacza się niewątpliwie te korzyści, które wypływają z nowych szans, stworzonych przed naszym przedsiębiorstwem. Wyraził się to w lepszej organizacji pracy, w dużej dynamice produkcji, opartej przede wszystkim o wzrost wydajności pracy.

Dyrektor ekonomiczny Zakładów Metalurgicznych „Pomet” — Alfons Bergandy:

Nasze przedsiębiorstwo ma już ustalone zasadnicze zadania na rok bieżący i środki na ich realizację. Metody ich przy-

działu różnią się w sposób zasadniczy od sposobów rozdzielania w latach ubiegłych. Otóż, w miejsce kilkudziesięciu wskaźników dyrektywnych — dyrektywą jest w 1972 r. tylko fundusz płac, wartość sprzedaży i usług, rentowność oraz wielkość deficytowej produkcji odlewniczej. Fundusz płac, jaki przedsiębiorstwo otrzymało, pozwala na prowadzenie samodzielnej polityki zatrudnienia i wzrostu płac w powiązaniu ze wzrostem wydajności pracy.

„Przetargi” w tych sprawach trwały w latach poprzednich z reguły przez cały pierwszy kwartał roku kalendarzowego. Teraz już od początku roku wiemy czym dysponujemy. Przy obecnej polityce przedsiębiorstwo nasze mogło „wydzielić” poszczególnym zakładom i wydziałom — w ramach planów wewnętrznych — zadania i środki na ich wykonanie. Zainteresowani kierownicy tych ogniw, wraz z kolektywami, mają pełną swo-

Dokończenie na str. 2

Zapowiedź uwolnienia M. Rahmana

Bangla Desz tworzy formacje obronne

Prezydent Pakistanu, Z. A. Bhutto, ogłosił w poniedziałek na wiecu w Karaczi, że wkrótce zwolni bezwarunkowo szefa Mudżibura Rahmana. Bhutto dodał, że będzie kontynuował rozmowy z przywódcą Ligi Awami.

Na wspomnianym wiecu prezydent Pakistanu zwrócił się do stu tysięcy zebranych z pytaniem: „czy chcecie, aby go uwolnić?”. Rozległy się okrzyki aprobaty, a równocześnie zeb-

rani przez podniesienie rąk dali odpowiedź twierdzącą.

Według doniesień z Karaczi, szef Mudżibur Rahman ma uzyskać wolność za kilka dni. Bhutto oświadczył, że za uwolnieniem Rahmana opowiadała się światowa opinia publiczna. Wyraził również przypuszczenie, że uwolnienie Rahmana przyczyni się do uregulowania spornych spraw.

Rząd Bangla Desz rozpoczął organizowanie formacji obronnych. W poniedziałek w Dhace podano do wiadomości o utworzeniu centralnego biura do spraw milicji narodowej. Na jego czele stanął premier Tadžuddin, który jednocześnie sprawuje funkcję ministra obrony. W biurze reprezentowane są 3 partie polityczne: Liga Awami, Narodowa Partia Awami i Partia Komunistyczna. (PAP)

Prezydent Indonezji Suharto złoży w lutym czterodniową wizytę w Australii. Przybędzie on do tego kraju na zaproszenie premera McMahonona.

Suharto uda się do Australii

Prezydent Indonezji Suharto złoży w lutym czterodniową wizytę w Australii. Przybędzie on do tego kraju na zaproszenie premera McMahonona.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Zapowiedź manewrów NATO

W dniach od 7 do 12 stycznia br. w Danii na Półwyspie Jutlandzkim odbędą się manewry wojsk NATO. Wezmą w nich udział duńskie i zachodniemieckie jednostki piechoty zmotoryzowanej w sile około 3 tys. żołnierzy.

Izraelskie prowokacje

5.270 razy izraelskie siły zbrojne wtargnęły na terytoria państw arabskich w okresie od wojny

Wkrótce domowe kwarcówki

Do uruchomienia produkcji szeregu artykułów rynkowych przy gotówce się Łódzka Fabryka Aparatury Elektromedycznej „Famed 1”. Na pierwszym miejscu na leży wymienić lampy kwarcowe do użytku domowego o charakterze leczniczo-kosmetycznym, które produkowane będą w kooperacji z austriacką firmą „Astralux”. Pierwsze zamówienie handlu opiewa na 2,5 tys. sztuk tego antyimportowego towaru.

Ofensywa zimy w Hiszpanii

W Hiszpanii nastąpił gwałtowny ochłodzenie. W licznych okolicach kraju spadł śnieg. W górach śnieżne zasypania sparałizowały ruch na szlakach komunikacyjnych.

Choroba króla Danii

72-letni król Danii Fryderyk IX odwieziony został dzisiaj rano do szpitala w Kopenhadze w następstwie ostrego ataku sercowego.

Na zdjęciu: moment przekazania sztandaru.
Fot. — K. Przychodzki



Grabski przekazał równocześnie życzenia od Egzekutywy KW PZPR, by organizacja partyjna i cała załoga osiągała pod tym sztandarem dalsze piękne sukcesy w pracy partyjnej i zawodowej.

Przejmując sztandar, I sekretarz Komitetu Zakładowego, Eugeniusz Łomiński, zapewnił, że wyróżnienie zobowiązuje całą organizację i ogół pracowników do jeszcze lepszej pracy, realizowania idei naszej partii i programu nakreślonego na VI Zjeździe.

W zebraniu, któremu przewodniczył I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Nowe Miasto, Kazimierz Buchert, uczestniczyli również przedstawiciele zakładowych organizacji partyjnych dzielnic i b. członkowie PPR, którzy zają-

Dokończenie na str. 2

W 30 rocznicę PPR

6 bm. uroczysty koncert

Organizatorzy uroczystego koncertu z okazji 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej informują, że z przyczyn technicznych uległ zmianie termin imprezy.

Uroczysty koncert odbędzie się dnia 6 stycznia 1972 r. w czwartek — o godz. 14 — w hall nr 20 MTP (a nie 5 stycznia 1972 r. jak podano w zaproszeniach).

W centrum Belfastu

60 osób rannych po wybuchu bomby

Według doniesień Agencji France Presse co najmniej 60 osób zostało rannych, z tego kilka ciężko, w wyniku eksplozji bomby przed domem towarowym w centrum Belfastu w poniedziałek po południu. Bomba została umieszczona w ciężarówce, którą pozostawiono przed magazynem. Zanotowano poważne straty materialne. Wiele sklepów i biur znajdujących się w pobliżu zostało uszkodzonych. (PAP)

Grupa urzędników USA przybyła do Pekinu

Korespondent PAP, red. St. Barteczko informuje: w po niedzialek po południu przybyła do Pekinu na pokładzie samolotu prezydenckiego liczna grupa urzędników i specjalistów amerykańskich na czele z generałem A. Haigem oraz rzecznikiem Białego Domu R. Zieglerem.

Zadaniem tej grupy jest techniczne przygotowanie zapowiedzianej na 21 lutego wizyty prezydenta R. Nixona w ChRL.

Zgromadzoną w gmachu dworca lotniczego dziennikarzom zagranicznym uniemożliwiono jakikolwiek kontakt z członkami ekipy amerykańskiej i nie dopuszczono ich na płytę lotniczą. Tylko przez szyby dworca mogli z daleka oglądać uroczystość powitania, w której uczestniczyła około 30-osobowa grupa przedstawicieli władz ChRL. (PAP)

Nowy akt oskarżenia w sprawie D. Ellsberga

Ministerstwo Sprawiedliwości USA ogłosiło nowy, zastrzeżony akt oskarżenia w sprawie Daniela Ellsberga, który latem br. ujawnił tajne dokumenty Pentagonu, dotyczące amerykańskiej agresji w Indochinach. Nowy akt oskarżenia po raz pierwszy zarzuca Ellsbergowi kradzież tajnych dokumentów rządowych, podczas gdy dotychczas obwiniany był on tylko o nielegalne posiadanie kopii tych dokumentów. (PAP)

Zimowe ferie pod znakiem „wiosennych” atrakcji

Tegoroczne zimowe ferie przebiegają pod znakiem „wiosennych” atrakcji. Nawet w górach śniegu, jak na lekarstwo. Z nart i łyżew, jak dotychczas, niewiele pożytku. Mimo to na zimowiskach i wczasach nie brak na ogół młodzieży rozrywki i atrakcji sportowych. Największym powodzeniem cieszą się wycieczki piesze i autokarowe oraz zabawy i gry świetlicowe. One też wypełniają czas dzieciom i młodzieży korzystającym z wypoczynku w mieście.

Przebywająca na blisko 700 zimowiskach w woj. krakowskim młodzież szkolna, spędza czas, mimo braku śniegu, w sposób urozmaicony. Poza cieszącymi się powodzeniem zajęciami świetlicowymi, odbywają się wycieczki do Bukowiny Tatrzańskiej, Białego Dunajca i Poronina oraz w inne ciekawe rejonu podgórskie.

Część spędzającej ferie zimo we w mieście młodzieży szkół krakowskich korzysta ze sztucznego lodowiska, basenów pływackich oraz największego w Krakowie ośrodka sportowego „Wisła”.

Na obozach, zimowiskach i półkoloniach w woj. wrocławskim wychowawcy i nauczyciele dokładają starań, by ferie upłynęły młodzieży pod znakiem dobrego wypoczynku. Organizowane są różne rodzaje konkursy, zabawy taneczne pod choinką, spartakiady zrecznościowe, turnieje szachowe, wycieczki itp. Dużym powodzeniem cieszą się półkolonie, z których korzysta we Wrocławiu blisko 5 tys. dzieci. Dzięki wypożyczeniu szkółom (organizującym półkolonie) autokarów przez zakłady pracy, dzieci udają się codziennie na wycieczki poza miasto. Popularnością cieszą się wśród młodzieży we Wrocławiu „Ferie w muzeum” zorganizowane po raz pierwszy przez Muzeum Narodowe. Każdy

HUMOR SATYRA



„Czas już skończyć z tym chowaniem głowy w piasek”

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
4 I 1972 Nr 2 (8664)

Eksplzja w Buffalo



W magazynach zbożowych przy nabrzeżu portu w Buffalo, stan Nowy Jork, nastąpiła 2 bm. potężna eksplozja, w wyniku której zginęło 3 robotników, a 8 zostało rannych. Pożar, który wybuchł po eksplozji, zniszczył budynki magazynów i uszkodził stojący przy nabrzeżu statek. Przyczyny eksplozji nie są znane.

CAF — AP
— telefoto

Po otwarciu granicy Polska — NRD

„Wędrówki ludów” przez Odrę i Nyse Łużycką

3 bm. minął trzeci — równocześnie pierwszy nieświętany dzień od otwarcia dla ruchu turystycznego granicy Polska — NRD. Oto kilka informacji nadesłanych w poniedziałek przez korespondentów PAP z trzech przygranicznych zachodnich województw.

Największy ruch zanotowano na moście granicznym w Zgorzelcu. W ciągu dwu pierwszych dni 1972 r. przekroczyło go w obie strony 48.300 osób, z czego ponad 90 proc. stanowili obywatele NRD.

Z Frankfurtu nad Odrą przeszło 1 i 2 bm. do Ślubie ponad 14,5 tys. osób a do Gubina z Wilhelm Pieck Stadt Guben 9 tys. Tyluż Polaków odwiedziło niemiecki Gubin.

— Prawie 5 tys. turystów przekroczyło także 1 i 2 bm.

granicę Polska — NRD w Kolbaskowie pod Szczecinem (z tego prawie 3 tys. z NRD).

3 bm. ruch turystyczny zmniejszył się co jest uzasadnione rozpoczęciem się tygodniem pracy.

Pierwsze dni swobodnej wymiany turystycznej między Polską a NRD ujawniły jednak wiele niedociągnięć organizacyjnych. W Ślubicach dopiero 3 bm. przystąpiono do organizacji punktu wymiany walut; nie spisała się gastroonomia; zabrakło również w tym punkcie granicznym kart ewidencyjnych przekroczenia granicy.

Bardzo małe możliwości rezerwacji miejsc noclegowych mają szczecińskie biura turystyczne. Tylko oddział spółdzielni „Turysta” zawarł umowę z niemieckim biurem podróży, w wyniku czego szczecinianie mogą wykupić 50 miejsc w hotelach NRD.

Wielu przekraczających granicę w Zgorzelcu narzeka na brak jakiegokolwiek map i przewodników po NRD. Zgorzeleckie biuro PZMot nie rozpoczęło jeszcze rozmów z NRD w sprawie sprawozdania odpowiednich wydawnictw dla polskich turystów. Spośród turystów NRD odwiedzających nasz kraj w tym roku, najbardziej zadowoleni są ci, którzy odwiedzili Szczecin. Chwala szczególnie gastronomię. Jak dotąd, nie ma tam też problemu z zakwaterowaniem. Woj. szczecińskie przygotowuje się już obecnie do przyjęcia gości z Odrą w sezonie letnim. Do lipca br. zostanie zakończona w Świnoujściu i Międzyzdrojach budowa 70 domków, w których znajdzie się ok. 1500 miejsc noclegowych. (PAP)

M. Prus — laureatem nagrody im. L. Schillera

3 bm. Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu (SPATF) przyznało roczną nagrodę im. Leona Schillera dla młodego twórcy — Maciejowi Prusowi za wybitne osiągnięcia reżyserskie. (PAP)

50-lecie KP Chile

Przebywająca w Santiago na uroczystościach jubileuszu 50-lecia KP Chile delegacja KC PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC Kazimierzem Barcikowskim uczestniczyła 2 bm. w inauguracji muzeum L. E. Recabarrena, założyciela KP Chile. W godzinach wieczornych delegacja wzięła udział w centralnej akademii.

Przemawiając na akademii K. Barcikowski w imieniu Komitetu Centralnego PZPR złożył komunistom chilijskim z okazji jubileuszu życzenia dalszej, owocnej pracy dla dobra narodu chilijskiego, jak również przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia od narodu polskiego dla narodu chilijskiego.

Nasza partia, cały nasz naród — powiedział on — z wielką sympatią śledzą sukcesy komunistów chilijskich, którzy wraz z socjalistami i innymi sojusznikami we Frontie Jedności Ludowej pracują nad urośnięciem socjalistycznej drogi rozwoju Chile. Będziemy nadal dążyć do rozwijania jak najszerzej współpracy między obu braćmi partiami, między Polską a Chile. (PAP)

Zamknięcie instytutu antyradzieckiego

Rzecznik dywersyjnej radiostacji amerykańskiej w Monachium „Radio Liberty” zakomunikował w poniedziałek, że wskutek zmniejszenia subsydjów przez Kongres Stanów Zjednoczonych zamknięty został afiliowany przez nią tzw. „Instytut badania Związku Radzieckiego”. (PAP)

Mniej hamulców - więcej uprawnień

Dokończenie ze str. 1

bodę gospodarowania nim. To zdynamizuje naszą pracę.

Dyrektor techniczny Gdańskiej Stoczni Remontowej — Feliks Zawadzki:

Po raz pierwszy stocznia otrzymała prawo wydatkowania 50 proc. dewiz uzyskanych z tytułu ponadplanowego wpływu z eksportu do krajów kapitalistycznych. Za ubiegłe roczne przekroczenie planu w tej dziedzinie uzyskaliśmy możliwość rozdysponowania 1,3 mln zł dewizowych na zakup niezbędnych urządzeń i narzędzi. Nie potrzebuję dodawać, jakie ma to znaczenie dla nowoczesnego, przeźnacza zakładu przemysłowego w dziedzinie usprawnienia mechanizacji, warunków pracy i wzrostu wydajności. Zakupujemy urządzenia do obróbki wstępnej blach, co z kolei pozwoli nam wystartować z budową doku o nośności 24 tys. ton. Jest to nowy, ważny krok na drodze do zwiększenia po tencjału Stoczni Remontowej i zaspokojenia potrzeb floty.

Drugim istotnym wydarzeniem jest zmiana przez Ministra Żeglugi zasad kwalifikacji remontów kapitalnych budynków i taboru pływającego. Przedtem przekroczenie granicy 40 proc. wartości początkowej obiektu „przesuwało” remont do grupy inwestycji z wszelkimi wynikającymi z tego tytułu komplikacjami. Obecnie rozwiązujemy to nam wiele narzeczanych problemów, ułatwia modernizację i unowocześnienie naszego zakładu.

Bombardowania DRW • „Phantom” dla Izraela Przed wizytą w ChRL • Wybory prezydenckie

Wywiad telewizyjny R. Nixona

W niedzielę wieczorem (poniedziałek nad ranem czasu warszawskiego) prezydent Nixon zabrał głos przed kamerami telewizji odpowiadając na pytania dotyczące szeregu problemów amerykańskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Głównymi tematami jego wystąpienia były sprawy wojny wietnamskiej, podróży do Chin i wznowienia dostaw „Phantomów” dla Izraela oraz sytuacja ekonomiczna Stanów Zjednoczonych.

W odpowiedzi na pytania w sprawie polityki amerykańskiej w Wietnamie, prezydent Nixon czynnie określił ostatnie 5-dniowe barbarzyńskie naloty na DRW, jako „wyjątkowo skuteczne” i jednocześnie zapowiedział kontynuowanie polityki „wietnamizacji”. Prezydent nie wykluczył także możliwości nowych ataków powietrznych przeciwko DRW.

Mówiąc o swej podróży do Chin prezydent oświadczył, że Stany Zjednoczone mają nadzieję zacieśnić stosunki z Chinami w wyniku wizyty, co nie oznacza jednak dyplomatycznego uznania ChRL. Nixon zapowiedział, że USA utrzymają swe zobowiązania wobec Tajwanu.

Konieczność „utrzymania równowagi sił” na Bliskim Wschodzie była — zdaniem Nixona — główną przyczyną podjęcia decyzji o wznowieniu dostaw samolotów „Phantom” dla Izraela.

Prezydent podał datę 14 stycznia, jako termin oficjalnego podjęcia decyzji w sprawie swej kandydatury w jesiennych wyborach prezydenckich.

Z drugiej zaś strony prezydent sugerował, iż być może jeszcze przed listopadowymi wyborami prezydenckimi wycofane zostaną wszystkie siły amerykańskie z Wietnamu (PAP)

22 bm. zawarcie układu W. Brytania — EWG

W Londynie ogłoszono oficjalnie, że podpisanie układu o przystąpieniu Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nastąpi 22 bm. w Brukseli. Na czele delegacji brytyjskiej, która wyjedzie do siedziby EWG w związku z uroczystością złożenia podpisów na dokumentach rozstrzygających wspólnotę zachodnią europejską, stać będzie premier Edward Heath. Towarzyszyć mu mają ministrowie spraw zagranicznych, Alec Douglas-Home oraz Geoffrey Rippon, który prowadził negocjacje z „szóstką”.

Przed podpisaniem układu brukselskiego pozostaje jeszcze do załatwienia kilka ostatnich kwestii między negocjatorami brytyjskimi i delegacją „szóstki”. W Londynie podkreśla się, że są to szczegóły o mniej istotnym znaczeniu. (PAP)

W sztormie na Atlantyku

Dramatyczne 4 godziny załogi M/S „Zamość”

Jak informują Polskie Linie Oceaniczne, w drodze powrotnej z Kanady, na Atlantyku, statek PLO „Zamość”, dowodzony przez kpt. Henryka Rytyńskiego, dostał się w strefę sztormową o niespotykanej sile. Chwilami wiatr uderzał z siłą huraganu nie notowanego w normalnej skali Beauforta. Załoga i statek w trudnych warunkach dzielnie przeciwstawiała się morskemu żywiołowi.

W ciągu kilku sekund sytuacja stała się jednak groźna. Jedną z fal o 14-metrowej wysokości spowodowała przesunięcie się 200 ton skór w ławodni. Statek odczuł to momentalnie, jego przechyły dochodziły do 45 stopni. W tej pełnej napięcia chwili niezwykle opanowanie, zimną krew i błyskawiczny refleks wykazał dowódca statku, a za jego przykładem — cała załoga. Jedynym wyjściem z groźnej sytuacji mogło być szybkie przesunięcie ładunku, przywrócenie jednostce stateczności. Przez cztery godziny trwała mordercza praca, wysiłek z czasem. Zakończyła się pełnym powodzeniem, triumfem zespołowej ludzkiej pracy nad żywiołem. (PAP)

Wyróżnienie dla Zakładów

Dokończenie ze str. 1

dali w tej części Poznania, po wyzwoleniu organizację Polskiej Partii Robotniczej.

Podczas zebrania T. Grabski wręczył legitymację PZPR i złożył serdeczne życzenia 8 kandydatom, którzy wstąpili do partii po VI Zjeździe, a przewodniczącą Prezydium DRN na Nowym Mieście Zbigniew Kotulski odznaczył 16 wyróżniających się działaczy Honorowymi Odznakami Poznania. (b)

Libijscy komandosi wśród partyzantów palestyńskich

W Tripolisie podano do wiadomości, że wraz z partyzantami palestyńskimi na terytorium okupowanym przez Izrael walczą również komandosi libijscy. Zakomunikował o tym przywódca palestyńskiego ruchu wzwolęnczego Jaser Arafat, który przebywa obecnie w Libii. Libijscy komandosi — oświadczył on w Tripolisie na wiecu zwołanym z okazji 7-jej rocznicy rewolucji palestyńskiej — ramie w ramie walczą obecnie z innymi komandosami i uczestniczą w operacjach bojowych na terytoriach okupowanych przez Izrael. (PAP)

U progu pierwszego kwartału

Handel nie zwalnia tempa

tworów z większym uwzględnieniem najbardziej poszukiwanych asortymentów. Rynek otrzymał też poważny zastrzyk w postaci zwiększonych dostaw drobiu, ryb i przetworów rybnych.

Nie powinno być kłopotów z ziemniakami i dwocami, zgromadzone rezerwy są wystarczające. Pewne luki mogą wystąpić w zaopatrzeniu w przetwory warzywno-owocowe, głównie w groszku i fasolce konserwowej, ogórkach, koncentracie pomidorowym, w przetworach z truskawek i wiśni, jako że rok poprzedni nie dał spodziewanego urodzaju.

Szybszy wzrost obrotów artykułami przemysłowymi zależy głównie od podniesienia ich atrakcyjności i pod tym przede wszystkim kątem przebiegają rozmowy między przemysłem a handlem. Znacznie wyższą pulę towarów rzuci na rynek, przemysł lekki, przy czym handel zostawia mu swobodę decyzji: mogą to być dostawy z własnej produkcji, mogą być i z importu, grunt żeby wszystkie zobowiązania

wykonano. Na niektóre towary zamówienia handlu są większe od ilości oferowanych i tu pewnie niedobory mogą ewentualnie wystąpić. Są to niektóre asortymenty tkanin bawełnianych i dziewiarstwa, obuwia skózanego.

Handlowcy złapali jednak nowy wiatr w żagle i zaczynają szukać nowych ciekawych rynków w świecie, zwłaszcza wśród krajów rozwijających się jak Egipt czy Indie. Będą tam wyszukiwać wszystko, co może się cieszyć powodzeniem u nas, wzbogacać krajowy asortyment. Po raz pierwszy też od lat rzetelnie i serio zabiera się resort handlu do dostosowania struktury oferty i obuwia do poszukiwanych rozmiarów, wzrostów, tęgości, numeracji a z tym wiemy najlepiej jak to było. I wreszcie wręcz rewelacja w dotychczasowej praktyce naszego handlu — stopniowe przechodzenie ze wskaźnikowej oceny działalności handlowej na ocenę rzeczywistego pokrycia potrzeb rynku w ujęciach tak asortymentu jak i jakości. Może będzie wreszcie wiadomo czarno na białym, jakie są rzeczywiste rynkowe niedomagania i jakie pretensje klientów. (AP1)

„Koziołki” płacą

1, 6, 12, 18, 28 dod. 43
W 764 grze, której losowanie odbyło się 2 bm. wypłynęły 395,922 zakłady wartości 1.187.796,— zł. Fundusz wygranych wynosił: 653.287,— zł.

Stwierdzono: 1 „płatkę” w kol. nr 34 w Poznaniu w wysokości 618.779,— zł; 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” w kol. nr 199 w Nowym Tomyślu w wysokości 55.389,— zł; 77 „czwórek” po 1.542,— 58 „trójek premiiowanych” po 155 zł; 2.288 „trójek” po 55,— zł; 1.290 „dwójek premiiowanych” po 25,— zł; 29.147 „dwójek” po 5,— zł.

Ponadto informujemy, że w 765 grze zostanie wylosowana 4-cyfrowa końcówka banderoli. Na wylosowane końcówki banderoli kuponów V-zakładowych rozlosujemy 1 samochód marki „Syrena” oraz 5 książeczek samochodowych P.K.O. z wkładem po 9.000,— zł.

Końcówki banderoli, na które nie padnie samochód, względnie książeczka samochodowa P.K.O. otrzymują premie pieniężne w wysokości po 2.500,— zł. na kupony V-zakładowe i po 500,— zł. na kupony I-zakładowe. K10299

Toto-Lotek

1, 13, 22, 26, 42, 47 dod. 23

Szli na zachód osadnicy...

Zasiedlenie przez Polaków ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem było przedsięwzięciem ogromnym i trudnym. Nastąpiło ono w wyniku największego zwycięstwa Polaków w całej tysiącletniej historii naszego narodu. Powrót do Macierzy Mazur i Warmii, Gdańska, Pomorza Zachodniego, Ziemi Lubuskiej, Dolnego Śląska, Śląska Opolskiego to jednocześnie wynik zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, w którym także udział Polaków — biorąc proporcjonalnie — był największy.

Nasz powrót na prastare polskie ziemie był także rezultatem zwycięstwa określonej koncepcji politycznej, wysuniętej jeszcze w czasie okupacji przez Polską Partię Robotniczą, nawołującą naród do walki z hitlerowskimi okupantami.

Do tych, którzy mieli najbardziej zdecydowane stanowisko w kwestii granic zachodnich należeli niewątpliwie Wielkopolanie, którzy od niepamiętnych czasów dążyli do połączenia Wielkopolski z Ziemią Lubuską. Dali temu bohaterki dowód w Powstaniu Wielkopolskim.

Obóz burżuazyjny z rządem emigracyjnym w Londynie nie był zdolny stanąć na czele tych powszechnych dążeń narodu. Kierownicze koła emigracyjne podporządkowane były kursowi antyradzieckiemu, starej teorii „dwóch wrogów” oraz polityce mocarstw zachodnich.

Koncepcja nowych granic Polski, opartych o linię Odry, Nysy i Bałtyk, stała się trzonem programu terytorialnego całego obozu lewicy polskiej, zespólnego przez PPR. Ale taka wytyczna polityki była by bezwartościowa bez znalezienia dla niej odpowiedniego silnego poparcia, bez zapewnienia Polsce silnych i wiernych sojuszników. Oczywiście, stosunek do Związku Radzieckiego był tu sprawą najważniejszą. Przyjaźń i sojusz z ZSRR stały się podstawą koncepcji politycznych PPR, przez jej następne w spuściznie przez PZPR.

Kiedy front przewalił się przez Wielkopolskę i oparł na Odrze, nasz poznański region

stał się dla niego zapleczem. Ledwie wyparto hitlerowskie wojska, już Polacy zaczęli na oswobodzonych ziemiach organizować życie. Z inicjatywy PPR i innych partii demokratycznych, wyjeżdżali na zachód ekipy pionierów, by na długo przed decyzjami Konferencji Poczdamskiej organizować tam administrację polską tworzyć zryby życia gospodarczego i kulturalnego. Wielkopolska organizacja PPR odgrywała w tym procesie przodującą rolę. Jej członkowie przejmowali Szczecin, Gorzów, Krosno, Zieloną Górę i szereg innych miast. Zaś Ziemia Lubuska długo wchodziła w skład woj. poznańskiego (wtedy i „Głos Wielkopolski” obejmował ją swym zasięgiem).

Kiedy Konferencja Poczdamska 31 lipca 1945 przyjmowała jednogłośnie uchwałę, która przekazywała Polsce jej ziemie na zachodzie i północy — administracja polska była tam już utworzona, a pierwsza duża fala osadnicza zapuściła tam korzenie.

Plenarne posiedzenia KC PPR w lutym i maju 1945, które precyzowały generalną linię partii w okresie odbudowy kraju — właśnie problemowi zorganizowania masowej akcji osadniczej poświęcili wiele uwagi. Na plenum majowym za decydowano na przykład skierowanie na ziemie odzyskane „nie mniej niż 25 tysięcy sprawdzonych członków partii”, a nadto zwrócono się do pozostałych partii demokratycznych (PPS, SL i SD) z wezwaniem, by podjęły podobną akcję. W uchwale tego Plenum czytamy: „od prawidłowego rozwiązania kwestii przesiedlenia i sprawnej organizacji osiedlenia na Ziemiach Odzyskanych zależy potęga naszego państwa i przyszłość narodu”. Stronnictwa sojusznicze poparły inicjatywę PPR.

Warto zauważyć, że wielkopolskie organizacje PPR już w początkach marca 1945, wysłały grupy swoich członków na Ziemię Lubuską, a potem wspomagały także aktywnie grupy działające w Szczecinie i na całym Pomorzu Zachodnim. Stąd też PPR rychło

opanowała politycznie odzyskane ziemie, była tam pierwszą zorganizowaną siłą polityczną. W lipcu 1945 — przykładowo — gdy KW PPR w Poznaniu przejmował 12 powiatów Ziemi Lubuskiej istniały już organizacje partyjne w Gorzowie, Skwierzynie, Krośnie Nadodrzańskim, Gubinie i Zielonej Górze, a we wrześniu tego roku we wszystkich powiatach Ziemi Lubuskiej.

W kraju zniszczonym, wykrwawionym i zbiedniałym o zorganizowanie transportu wzbierała mimo wszystkie trudności fala osadnicza. Nic nie mogło jej powstrzymać. A w pierwszych grupach podążali członkowie PPR.

Rezultaty tego historycznego przedsięwzięcia nie dały na siebie długo czekać. Powszechny spis ludności z 14 lutego 1946 r. wykazał, że na odzyskanych ziemiach mieszkało już 2,7 miliona Polaków (i jeszcze 2,3 miliona Niemców). Był to ogromny sukces. Zważając, że w parze z nim szło odradzanie gospodarki, wszelakiego życia. 1 stycznia 1946 w zakładach przemysłowych tych ziem pracowało już 111 tysięcy robotników i pracowników, na roli osadzone przeszło 800 tysięcy przesiedleńców i repatriantów. Rozpoczął się także trudny proces stopniowego przystosowania się do siebie różnorodnych grup ludności polskiej. Byli tam przecież Polacy zarówno pochodzenia miejscowego, prześiedleńcy z ziem dawnych, jak i repatrianci i reemigranci ze wschodu i zachodu. Ludzie różnej kultury, różnych obyczajów, różnego poziomu cywilizacyjnego.

Tutaj też wielkiego dzieła dokonała PPR. Szło o polityczne zespolenie tego różnorakiego elementu wokół odbudowy tych ziem, wokół utrwalenia granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, o zjednoczenie patriotyczne na platformie frontu na rodowego w walce z siłami reakcji. Wybory styczniowe 1947 roku wykazały, że cel ten został osiągnięty. Zaś PPR, która na ziemiach odzyskanych liczyła u schyłku 1945 r. około 30 tys. członków rok później miała ich tam ponad 150 tys., a w grudniu 1947 — prawie ćwierć miliona. W chwili zjednoczenia z PPS liczyła PPR na tych ziemiach ponad 300 tys. członków (PPS ponad 160 tys.). Polaków było zaś wtedy tam osiedlonych 5,6 miliona. W dziedzinie gospodarki nastąpiła znaczna już integracja z resztą kraju. Wytyczony jeszcze podczas okupacji przez PPR program — był już w znacznej mierze zrealizowany.

MIECZYSLAW SKAPSKI



Życie Warszawy” z 30 grudnia ubr. wydrukowało felieton, w którym autor (Kasp) przedstawił skutki komunikatu PKO w sprawie dopisywania odsetek w książeczkach oszczędnościowych. Na początku autor „Życia” cytuje fragment komunikatu PKO:

„PKO wprowadza od nowego roku planowe dopisywanie odsetek do książeczek oszczędnościowych. Tak więc właściciel książeczki PKO może ją przedstawić do oprocenowania tylko w określonym terminie, zależnym od numeru książeczki. Plan tych terminów określających miesiąc przedłożenia książeczki do oprocenowania, wywieszone są we wszystkich oddziałach, agencjach przykładowych i urzędach pocztowych”.

I dalej pisze:

„Tak więc od 1 stycznia 1972 r. całe nasze życie toczy się w rytmie wyznaczonym przez plan dopisywania. Najpierw każdy z nas spędzi urzędniczo popołudnie w agencji lub urzędzie, szukając w spisie terminu wyznaczonego dla naszej książeczki. Potem zagniemy planowanie oszczędności...”

szukanie wymyślnych me-tafor nie wydaje mi się tu na miejscu. Można po prostu uchwały VI Zjazdu partii określić jako drogowskaz działań naszego społeczeństwa na okres, który pod wieloma względami zdaje się być decydujący dla dalszego pomyślnego rozwoju Polski.

Ostatnie dwanaście miesięcy przyniosły logiczny, konsekwentny ciąg zdarzeń; ujęte najbardziej syntetycznie, zanotować można następująco: VII Plenum KC PZPR (zmiany) — VIII Plenum (decyzje) — Wytyczne (dyskusja) — VI Zjazd (uchwały). Rodowód końcowego dokumentu zjazdowego jest jednoznaczny: sięga on swą istotą odważnych, dogłębnych ustaleń siódmego i ósmego posiedzeń plenarnych kierownictwa partii.

Mamy więc na pierwszą połowę lat siedemdziesiątych — a w głównym zarysie także na okres dłuższy — najważniejsze ustalenia. Mamy program działania dla wszystkich, którzy gotowi są nadal wspólnie rzyć naszą socjalistyczną teraźniejszość i przyszłość. Uchwała, powzięta przez VI Zjazd partii jasno, wyraża obrazującą relację problemów i współzależności rozmaitych dziedzin życia — wytyczną harmonijny obraz społeczno — gospodarczego rozwoju naszego kraju.

Naturalnie, na to, by możliwie od razu, w sposób wyrierny, konkretny wcielić postanowienia uchwały VI Zjazdu w życie — do tego niezbędne jest poznanie tego dokumentu przez obywateli. W pierwszej kolejności dotyczy to ludzi na kierowniczych stanowiskach oraz osób, zaliczanych w poczet aktywnych organizacji polityczno — społecznych. Bez poznania treści uchwały — trudno myśleć o jej realizowaniu na co dzień. Nie wystarczy przy tym przeczytanie końcowego dokumentu zjazdowego; najważniejsze jest przyswojenie istoty uchwały, zmierzającej do przyspieszenia rozwoju społeczno — gospodarczego Polski, przy nadzórności stałego poprawiania warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych ludności.

To prawda, że rozmaite w poprzednich latach podejmowano uchwały (w tym bardzo słuszne), lecz częstokroć w praktyce nie następowały określone zmiany. Nie może to się obecnie powtórzyć. Program uchwały VI Zjazdu musi być wprowadzany w życie i realizowany z uporem — jeśli chcemy, by teraźniejszość drgnęła z miejsca, zasobniejszą byli sklepy, pełniej nasze portfele, życie toczyło się sprawniej. Dlatego nie wolno „odbębnić” pozjadowych pocznaj w fabrykach, instytucjach, organizacjach polityczno — społecznych — na zasadzie skrzyżnięcia narad, zebrań, posiedzeń, po to, by jutro powróciła tu i tam „normalka”. Nieobowiązkowość, brak zdyscyplinowania, organizacyjne niedołęstwo. Chodzi o stałe

Liczy się każdy dzień

trwale podźwignięcie poziomu pracy każdego z nas — przy oczywistym w tym priorytecie kadr kierowniczych — na wyższym poziomie. Jak tego dokonać? Nie powinno być takiego, kto nie wiedziałby, co usprawnić w kręgu swojej roboty. Pod warunkiem, że spojry nie tylko krytycznie na pracę innych, lecz przede wszystkim samokrytycznie na pracę własną.

Ktoś powiedział, że czas liczy się obecnie podwójnie. Jest to prawda. Stare powiedzenie o tym, że kto nie idzie na przód, ten się cofa — nigdy tak dobitnie nie było sprawdzalne w otaczającym nas świecie, jak obecnie. Widać to w środowisku, w jakim każdy z nas się obraca; obserwujemy to w skali międzynarodowej: kroki postępu są olbrzymie, społeczności, które za nim nie podążają — pozostają w tyle. Częstokroć przy tym dystans tu się zwiększa. Tędy mowy być nie może w naszej polskiej rzeczywistości, o aktywności, kampanie — do czego nas przeszłość przyzwyczaiła. Bez przerw w działaniu i bez pudła — to hasło, które oddaje istotę rzeczy jak trzeba działać, jeśli chcemy żyć lepiej i wyżyć się zapałaniem a także kompleksowo wobec sąsiadów z poza granicy.

Czy to będzie łatwe? Nikt tego nie twierdzi. Ale o tyle łatwiejsze, że uchwała VI Zjazdu generalnie określa, co trzeba robić. Wskazuje też, jakie sprawy w pierwszej kolejności należy rozwiązywać w różnych dziedzinach życia. Częstokroć w uchwale znalazł się też szereg konkretnych sugestii w jaki sposób wziąć się za określone problemy. Nie może zarazem omawiany dokument programowy — to chyba zrozumiałe — wyznaczać zadań indywidualnych dla milionów Polaków na milionach miejsc pracy. Nie da się bowiem najdoskonalszą uchwałą (choć niektórym wydawało się, że można) spowodować produkcję bardziej precyzyjnie wymierzonych śrubek, staranniejszego przybijania pieczęci, czy regularniejszego kursowania tramwajów. Nie mają na to cudownych sposobów ani partia i rząd, ani żaden, najbardziej leśbiski dyrektor, przewodniczący narodowej rady, ani nikt z nas. Bo trudno uznać za remedium na wszystkie nasze polskie sprawy mało przemyślane opowieści „o nabrawie Rzeczypospolitej” snute w towarzyskich pogaduszkach. Cudów tu zresztą nie trzeba, lecz tylko le-

piej — z głową i refleksą — pracy.

Poparcie dla aktualnej polityki partii i rządu, na rzecz realizacji programowych uchwał — powinno się obecnie przejawiać w działaniu na rzecz wprowadzania postanowień w życie. Nie może przy tym być „lipy”. Chcemy prawdy ze strony „góry”, tedy też rzetelna prawda musi do niej płynąć „z dołu”. Czerpiąc dawną „sufitową” metodą dane do sprawozdań, ocen, czy referatów — nie oszukamy nikogo poza siebie samymi. „Lipa” — jak bumerang — wróci, uderzając w nas.

Biegają już dni roku 1972, roku, który — jak to określił premier Piotr Jaroszewicz — będzie rokiem bodaj czy nie w decydujący sposób odbijającym się na osiągnięciu celów całego planu pięcioletniego. Rok 1972 — pierwszy rok wcielania w praktyce ustaleń, wynikających z uchwały VI Zjazdu. Czy są to zadania inne? Nie, ale większe, trudniejsze, bardziej kompleksowe, oparte już o długofalowy program. Ostrzejsze też przyjmują się kryteria wykonania zadań — we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Pocynamy zbliżać się ku wyborom do Sejmu. Rozpoczyna się przekładanie uchwały VI Zjazdu PZPR na język spraw zakładów pracy, gromad, miast, regionów. Wszyscy musimy baczyć, by realizacja zadań programowych nigdzie się nie opóźniała ani o dzień, ani o godzinę.

WIESŁAW PORZYCKI

Pionierska monografia

Polska granica zachodnia

Pionierska, nie tylko w historiografii rodzimej, monografia zachodniej granicy Polski, której opracowanie podjął się prof. G. Labuda w wyniku inspiracji i na zamówienie wydawcy, jest — przez swoje niewątpliwie doniosłe i aktualne znaczenie polityczne oraz rangę naukową — jednym z najwybitniejszych osiągnięć edytorskich w dorobku Wydawnictwa Poznańskiego.

Wybitny uczony przedstawia w tej publikacji wszechstronny obraz naczelnego w tysiącletnich dziejach Polski problemu granicy polsko-niemieckiej. Kształtowaniu się zachodnich rubieży Rzeczypospolitej w minionych wiekach niezwykle dramatyczny charakter nadała zaborcza ekspansja żywiołu niemieckiego na słowiański wschód, komplikując nie tylko polityczną geografie polskich ziem nad Odrą i Bałtykiem, ale również problemy narodowościowe i gospodarcze tych terenów.

Książka, będąca rezultatem ogromnej erudycji i kompetencji autora, jest syntetycznym, jasno i zwięźle napisanym kompendium wiedzy o sprawach „trudnego sąsiedztwa” polsko-niemieckiego w przeszłości.

„Polską granicę zachodnią” wyposażył wydawca w liczne barwne mapy oraz w większość dotąd nie publikowane ilustracje dokumentalne.

Dzielo prof. G. Labudy — znajdujące się na liście najcenniejszych publikacji serii klubu „Człowiek — Świat — Polityka” na rok 1971, szczególnie gorąco poleca się nie tylko pracownikom nauki, ale również szerokiemu ogółowi czytelników — nauczycielom, publicystom, młodym szkodź śladach, wszystkim miłośnikom książek historycznych. (AR)

Gerard Labuda „Polska granica zachodnia — tysiąc lat dziejów politycznych”. Wyd. Pozn. 1971, str. 456 + 11 map kolor., opr. pt., cena zł 80.

Za ile nabywamy obce waluty?

Od 1 bm do Niemieckiej Republiki Demokratycznej można jechać wyłącznie na podstawie dowodu osobistego. Wkrótce taka sama zasada obowiązować będzie wyjeżdżających do Czechosłowacji.

W związku z tym ułatwieniem, likwidującym szereg formalności, wielu czytelników zapytuje, jak przedstawia się obecnie wartość walut, a więc ile faktycznie płaci się np. za 1 markę NRD po doliczeniu 30-procentowej opłaty turystycznej?

Zainteresowanym podajemy orientacyjne zaokrąglone kwoty, według informacji uzyskanej z Narodowego Banku Polskiego, Oddziału Wojewódzki w Poznaniu. Zaznaczamy przy tym, że przy obliczeniach dokonywanych przez bank z wyjątkiem przepisami dokładnością mogą wystąpić pewne minimalne (dosłownie groszowe) różnice.

A więc 1 lewa (Bułgaria) łącznie z 30-procentową opłatą turystyczną kosztuje 25,49 zł., 1 korona (Czechosłowacja) — 2,06 zł., 1 marka (NRD) — 6,22 zł., 1 lei (Rumunia) — 2,38 zł., 1 forint Węgry — 1,52 zł i 1 rubel (ZSRR) — 19,89 zł. (a)

Nawozy dla rolnictwa z Włocławka

Zakłady Azotowe we Włocławku wyprodukowały pierwszą partię nawozów azotowych dla potrzeb rolnictwa. Już ponad 260 ton dostarczono do PGR. W tym najnowocześniejszym obiekcie przemysłowym chemia trwa nadal systematycznie uruchamianie kolejnych obiektów i wydziałów produkcyjnych. Na zdjęciu: całkowicie zautomatyzowany wydział produkcyjny azotanu amonu. Przy pulpicie sterowniczym automatyki zakładu Ryszard Wojnacki, w głębi st. mistrz wydziału azotanu amonu Wojciech Śliwiek oraz mgr Maciej Elert.



CAF — GIII

Dopisywanie odsetek w PKO

biste; urlop w lipcu odpada, bo to właśnie nasz termin, słub trzeba odłożyć, bo właśnie tego dnia mamy stawić się w placówce PKO — trzeba, chęć, doświadczenie, schłodzone ubranie, z książeczką w ręku. Jeśli ktoś ma ich kilka, ten — przy pewnej dozie szczęścia — odwiedzić będzie placówkę PKO co miesiąc, a nawet częściej.

Laskawe dla ludzkich słabostek PKO informuje, że będzie dopisywać odsetki również poza ustalonym terminem, ale tylko — „cytuje: „... w wypadkach bezwzględnie koniecznych i wyjątkowych”.

Oczywiście, łatwo sobie wyobrazić, iż w tym celu niezbędne okazały się podania, zaświadczenia i załączniki. Np. „Do JWP Dyrekcji PKO — Należy podpisać ośmiela się przedłożyć JWP Dyrekcji uniozoną prośbę o zezwolenie na dopisanie odsetek poza wyznaczonym terminem. Załączam zaświadczenie o niekaralności. Obejmując pod kolana JWP Dyrekcję załączam wyrazy najgłębszej wdzięczności...”

Jak wynika natomiast z niedzielnego notatki „Życia Warszawy” sprytni warszawiacy znaleźli już sposób na obejście zarzą-

dzenia o „planowym dopisywaniu odsetek”. Recepta jest genialna w swej prostocie: trzeba przedstawić książeczkę do likwidacji. PKO dopisuje odsetki i wypłaca je gotówką wraz z całym wkładem. Po otrzymaniu pieniędzy należy — dla przyzwoitości — przejść do sąsiedniego okienka i tam otworzyć sobie nową książeczkę.

„Tak więc w rezultacie „planowego dopisywania” PKO — czytamy — będzie miała dwa razy więcej roboty niż dotychczas — i dwukrotnie większe zużycie formularzy. A to wszystko w imię „usprawnienia” obsługi klientów! Chyba, że konsekwentnie odwierze się im w ogóle książeczki i zażąda, aby składać podania w sprawie wypłaty własnych oszczędności...”

O wadliwej pracy placówek PKO i niektórych dziwnych praktykach tej instytucji pisaliśmy już kilkakrotnie także w „Głosie”. Pisała też o nich prasa innych rejonów kraju. Jak widać, PKO nie przejmując się krytyką i nadal stosując dziwne usprawnienia, świadczące o tym, że interes klienta jest w tej instytucji raczej sprawą uboczną.

LEKTOR

Styczeń w kinach

POLSKA

„Trzecia część nocy”. Reż. Andrzej Zulawski. Barwny dramat osnuty na dziejach podległości — w łowiskach instytutu szpitalnego — tyfusowi plamistemu. Ludzie — kar miedzieli wsi byli chłonieli przed wojną do Niemiec i innymi represjami. Ta problematyka, jak i w ogóle sprawy wojny i okupacji posłużyły debiutującemu w reżyserii synowi znanego pisarza do rozważań o totalnym zagrożeniu i problemach moralnych — od powieści „Ludzie”, „Wierność”, „Odwaga”.

ZSRR

„Kłeska atamana”. Reż. Szaken Ajmatow. Barwny, szerokoekranowy sensacyjny film historyczny — pełna przegrodzi opowieść o czeskich, którzy w 1920 roku po stanowili porwać białogwardyjskiego atamana Datowa i tym sposobem uniemożliwić planowaną napaść jego oddziałów na radziecką Kachanastan.

BULGARIA

„Nie ma nic lepszego od złej pogody”. Reż. Metodii Antonow. Szerokoekranowy dramat kryminalny, którego akcja toczy się w podziemiu w nieokreślonym mieście Europy zachodniej, a osia wydarzeń jest w nim misją pracownika bułgarskiego kontrwywiadu rozszyfrowującego działalność centrali szpiegowskiej.

CSRS

„I znów skazę przez kałużę”. Reż. Karel Kachyna. Barwny dramat psychologiczny na temat dojrzewania człowieka i okoliczności, w jakich rozwija się jego charakter. Historia chłopca, który po ciężkiej chorobie i ryzykownej operacji potrafił dzięki sile woli zapomnieć o kaleczym i zrehabilitować marzenie swego życia: jeździć na koniu.

„Święta grzesznica”. Reż. Vladimir Cech. Barwny szerokoekranowy musical, którego akcja rozgrywa się w środowisku praskich złodziejaszków i oszustów, zubożonych arystokratów, biedaków, prostytutek i pobożnych rycerzy Armii Zbawienia.

NRD

„Sygnali MMXX”. Reż. Gottfried Kolditz. Barwny szeroko-

W Brazylii

Obchody 100-lecia osadnictwa polskiego

Nadal trwają uroczystości z okazji obchodów 100-lecia osadnictwa polskiego w Paranie.

Pod koniec października br. przy wydatnym współudziale Superintendencji do Obchodów Stulecia Osadnictwa Polskiego w Brazylii, komitet lokalny w Orleans, kolonii podkurytybskiej, zamieszkałej przeważnie przez element pochodzenia polskiego, urządził uroczystości dla upamiętnienia stulecia osadnictwa polskiego. Na program złożyły się m. in.: odsłonięcie pamiątkowej tablicy, przemówienie inż. Rizio Wachowicza, jednego z członków Superintendencji oraz otwarcie wystawy pamiątek po pierwszych osadnikach.

Parafia Departament Kultury Sekretariatu Oświaty i Kultury razem z Towarzystwem Uniao Juventus w dniu 4 listopada ubr. urządziły „Wieczór sztuki polskiej”, którym uczcili stulecie osadnictwa polskiego w Paranie. W sali rektora uniwersytetu państwowego w Kurytybie, szczególnie wypełnionej publicznością, wystąpił z ciekawym programem zespół folkloru polskiego Uniao Juventus.

Dnia 14 listopada ubr. w podkurytybskiej kolonii Dom Pedro II, z inicjatywy Superintendencji i przy wydatnej pomocy komitetu lokalnego odbyła się w obecności władz, licznej publiczności i konsula PRL w Kurytybie, K. Wojewody uroczystość poświęcona upamiętnieniu stulecia osadnictwa polskiego.

W pierwszych dniach listopada ubr. konsul PRL w Kurytybie K. Wojewoda dokonał otwarcia wystawy plakatu polskiego w Londynie, znanej powszechnie jako stolicy kawy w Paranie. Eksponowane plakaty spotkały się, zresztą tak jak i w innych miastach brazylijskich, z dużym zainteresowaniem kół artystycznych i kulturalnych.

Kolonia polska w Dom Feliciano, w pobliżu Porto Alegre w stanie Rio Grande do Sul, obchodziła w dniu 24 października ubr. swoje 80-lecie. Z inicjatywy inż. E. Gardoliniego urządzono wystawę pamiątek po pierwszych osadnikach oraz ekspozycję obrazów z dzisiejszą Polską. (PAI)

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

KRYTYKA LITERACKA

Kazimierz Wyka — „Wedrując po tematach”. WL. t. I/III, 150, — z.

Wilhelm Mach — „Szkice literackie”. Czyt., t. I/II, 50, — z.

INNE

Karol Mórski — „Warszawa. Dzieje miasta”. KiW. str. 437, 12, — z.

„Mali słownik polsko-szwedzki”. WP. str. 322, 40, — z.

Janusz Magnuski — „Człowiek pływający”. MON. 7, — z.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A 4 I 1972 Nr 2 (8664)

SPORT-SPORT-SPORT

W kraju i na świecie

Piłkarze warszawskiej Legii, rozegrali kolejne spotkanie w Kostasie. Tym razem zremisowali oni z drużyną Puntarenas 0:0.

Koszykarze Egiptu i Senegalu, reprezentować będą Afrykę w turnieju olimpijskim. Drużyny te zakwalifikowały się do finału mistrzostw Afryki, zdobywając tym samym prawo startu w Monachium.

Kolejny piłkarz tym razem z Czarnych Szczecin — Andrzej Wierzbicki, zasilil szeregi szwedzkiej Pogoni. Warto przypomnieć, że w ostatnim czasie do Pogoni przeszło 2 piłkarzy Arkonii Mikołajczyka i Wawrowskiego.

37-letni Ken Rosewall zdobył po raz czwarty tytuł tenisowego mistrza Australii, zwyciężając w finale drugiego weterana australijskiego tenisa, Mal Andersona 7:6, 6:3, 6:5. Pierwszy raz tytuł mistrza kraju Rosewall zdobył w 1963 r., mając wówczas 19 lat.

Reprezentacja Związku Radzieckiego w piłce ręcznej mężczyzn pokonała czołowy zespół NRD Frischaufer Goepfingen 22:18.

Na Florydzie rozgrywany jest tradycyjny turniej tenisowy juniorów „Sunshine Cup”. Do finału zakwalifikowały się drużyny Hiszpanii i USA.

W Berlinie rozpoczął się tradycyjny noworoczny turniej piłki ręcznej mężczyzn, w którym startuje także reprezentacja Katowic. W dwóch pierwszych meczach Katowice poniosły porażki z Lipskiem 10:17 i z Berlinem 10:14.

W Hamburgu odbyło się losowanie półfinałowych rozgrywek o klubowy puchar Europy w piłce ręcznej mężczyzn. W półfinałach zmierzą się: VEL Gummersbach

1274 sportowców z 35 krajów

Za miesiąc otwarcie XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich

Za miesiąc nastąpi w Sapporo otwarcie XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich. „Przygotowania do Olimpiady są już całkowicie zakończone” — oświadczył zastępca przewodniczącego komitetu organizacyjnego i rynek Tominaga.

W Sapporo startować będzie 1274 zawodników i zawodniczek z 35 krajów. Najliczniejsze ekipy przysyła Stany Zjednoczone — 123 osoby, ZSRR — 107, NRD — 105, Norwegia — 96. Gospodarze wystawiają 92 osobową reprezentację. Zgłoszenia do igrzysk zostały już zamknięte.

Organizatorzy igrzysk spodziewają się przyjazdu ok. 1000 przedstawicieli prasy, radia i tv.

Jedyny kłopot organizatorów XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich to pogoda. W dalekiej Japonii, podobnie jak w Europie, tegoroczna zima jest późniejsza.

Wioska olimpijska jest już gotowa na przyjęcie zagranicznych sportowców. Zawodniczek zamieszkała w dwóch 11-piętrowych wysokościach, natomiast zawodnicy zostaną zakwaterowani w 19 pięciopiętrowych budynkach. Uruchomiona została już olimpijska restauracja. Podczas igrzysk zatrudnionych zostanie tu 130 kucharzy. Zawodnicy będą mieli do wyboru kuchnię europejską, amerykańską i azjatycką.

Na terenie wioski czynny będzie teatr, klub międzynarodowy, kino. Przewidziane są występy ludowych zespołów japońskich. Sportowcy będą mogli na miejscu poczynić też zakupy. Czynne będą tu magazyny, zakłady usługowe, a ponadto urząd pocztowy.

6:5 DLA JAPONII

W Fuessen (NRD) rozegrano międzynarodowy mecz hokeja na lodzie, w którym miejscowy zespół E. V. Fuessen przegrał z reprezentacją Japonii 5:6 (2:2, 2:2, 1:2).

listów Hitlera, komunistów Thaelmanna i Brandlera w latach dwudziestych. Posługiwał się tymi ludźmi w wyjątkowych wypadkach. Nie przenosił ich do Gestapo, aby się nie zmanierowali: każdy pracownik śledczy Gestapo liczył na pomoc wyspecjalizowanych ekspertów i w ogóle wszelkich dyktatorów, zdobywców techniki. Mueller był wielobicielem Czapka — detektywi występujący w powieściach tego pisarza posługiwali się wyłącznie swą głową i doświadczeniem.

— W ogóle nic? — spytał Mueller. Nie ma żadnego punktu zaczepienia? — Ni diabeł — odpowiedział siwy staruch z ziemistą cerą. Mueller nie zapamiętał już jego nazwiska, tym niemniej był z sobą na „ty” od 1926 r. — To podobne jest do zabójstwa, którego zagadkę rozplątywałeś w Monachium.

— Na Egmontstrasse? — Tak, dom numer dziewięć, jeśli się nie mylę... — Osiem. To było po parzystej stronie ulicy.

— Ale masz pamięć! — Ty się uskarżasz na swoją? — Piję jod.

— A ja wódkę.

— Ty jesteś generałem, możesz sobie pić wódkę. A my skąd weźmiemy pieniądze na alkohol? — Bierz łapówki — zaśmiał się Mueller.

— A potem trafię w ręce twoich katów? Nie, wolę już raczej pić jod.

— Pij — zgodził się Mueller. — Pij. Ja bym z rozkoszą, mówiąc szczerze, zamienił swoją wódkę na twój jod.

— Za dużo roboty? — Mueller odpowiedział: — Na razie tak. A niedługo zupełnie jej nie będzie. A więc, co mamy robić? Czyżby rzeczywiście niczego nie było? — Niech w twoim laboratorium obejrzą kule, którymi ukatrupili tę parę.

— Obejrzą obejrzą — zgodził się Mueller. Na pewno obejrzą, możesz się nie martwić... Wszedł drugi weteran i przysunął sobie krzesło usiadł obok Muellera.

„Stary diabeł — pomyślał Mueller spojrzawszy na niego — a farbuje się. Tak, ma rzeczywiście farbowane włosy”.

Dzientelmeni 1971 roku

Po raz dziewiąty redakcja „Sztandaru Młodych” dokonała wyboru najbardziej dzientelmeńskich sportowców 1971 roku. Został nim Henryk Deszkiewicz i Paweł Teska — młodzi kajakarze ze Szczecina oraz Andrzej Zaciłona — członek sekcji lekkoatletycznej LZS Nysa.

Henryk Deszkiewicz i Paweł Teska startowali w finałach II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w sportach wodnych, które w 1971 roku odbyły się w Poznaniu. W czasie biegu kajakowego, w którym uczestniczyli chłopcy ze Szczecina, wywróciła się dwójka olsztyńska, zaś jeden z jej członków stracił przytomność. Paweł Teska i Henryk Deszkiewicz zrezygnowali z dalszej walki i natychmiast pospieszyli swoim kolegą na pomoc.

Andrzej Zaciłona z LZS Nysa, stanął 16 kwietnia 1971 r. na starcie biegu przełajowego. W trakcie biegu, którego trasa prowadziła nad jeziorem pokrytym cienką warstwą lodu, Zaciłona zauważył, że mały chłopiec, który wszedł na łódź, wpadł do wody i zaczął tonąć. Natychmiast pospieszył na ratunek i wyciągnął chłopca z wody.

Zmarł Z. Burzyński

W Warszawie w wieku 69 lat zmarł inż. Zbigniew Burzyński — pilot i organizator sportu balonowego w Polsce.

W okresie międzywojennym, kiedy sport balonowy w Polsce należał do produjących na świecie, inż. Z. Burzyński dwukrotnie zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach o puchar Gordon-Bennetta. Ustanowił też kilka rekordów świata.

Koszykarki Lecha faworytem turnieju „Koziołków”

W Poznaniu rozgrywany jest międzynarodowy turniej koszykarski o puchar ufundowany przez Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki”. Organizatorem turnieju jest GKS Olimpia a obok drużyny gospodarzy biera w nim udział zespoły Lecha, OZOS Olsztyn i I-ligowa drużyna Szigetvari (Węgry).

W niedzielę odbyły się pierwsze mecze. Lech po ciężkiej walce wygrał z Olimpią 73:63 zaś koszykarki węgierskie pokonały drużynę z Olsztyna 66:55.

Wczoraj natomiast w pierwszym meczu zmierzyły się drużyny Lecha i Szigetvari. Do przerwy przewodziły Węgierki 32:28, ale spowodowane to zostało przede wszystkim brakiem w drużynie kolejarerek Fromm, która w 4 minucie doznała lekkiej na szczęście kontuzji i przez pewien okres czasu nie mogła grać. Po zmianie stron kiedy Fromm znowu pojawiła się na boisku gra wyrównała się a inicjatywa przeszła w ręce poznańki. Ostatnie minuty to popis umiejętności strzeleckich doskonałej środkowej Lecha, która bardzo dobrze ustawiała się pod koszem przeciwniczek i zdobywała punkt po punkcie. Węgierki walczyły zacieście do ostatniej minuty, ale ostatecznie musiały uznać wyższość poznańki.

Najwięcej punktów zdobyły dla Lecha: Fromm 18, Mnich 14, Wasilewska 10, dla Szigetvari: Varga 16, Hegedus 13 i Jusius 13.

Koszykarki Olimpiz w drugim meczu pokonały OZOS Olsztyn 69:56 (32:22), rewanżując się zawodniczkom olsztyńskim za porażkę

dalekopisem

NARCJARZE FRANCJI NA CZELE „PUCHARU ŚWIATA”

W Oberstaufen (NRD) rozegrano w poniedziałek pierwszy w obecnym sezonie slalom gigant kobiet, zaliczany do „Pucharu Świata”. Zwyciężyła 20-letnia Francuzka Françoise Machi, która po tym zwycięstwie prowadzi w łącznej klasyfikacji pucharu. Drugie miejsce zajęła obrończyni „Pucharu Świata” Austriaczka Anne-Marie Preill a trzecie Amerykanka Marilyn Cochran. Wielką niespodzianką było zajęcie piątego miejsca przez startującą w 2 grupie zawodniczkę 20-letnią reprezentantkę NRD Elisabeth Mayr.

Po poniedziałkowym slalomie gigantki kobiet w Oberstaufen, w łącznej klasyfikacji punktacji „Pucharu Świata” za meskie i kobiece konkurencje prowadzi Francuzka 281 pkt., przed Austrią 244 oraz Szwajcarią 119 pkt. Polska zajmuje 9 miejsce. Wszystkie punkty dla naszych barw uzyskała A. Bachleda.

PRZED OLIMPIADĄ

W szwedzkiej miejscowości Borlänge rozegrano bieg narciarski na dys. 16 km, w którym spotkali się kandydaci do olimpijskich drużyn Szwecji i Norwegii. Zwyciężył Norweg Magne Myrmo w czasie 50.36 min przed swym rodakiem Odd Martinsenem 50.54. Trzecie miejsce zajął nie brany pod uwagę do reprezentacji Szwecji Nils Gryth — 51.25 min przed swym rodakiem Ingvarem Sandstroemem 51.46 i Gunnaem Larssonem 51.52. Mistrz świata Lars-Göran Aaslund zajął dopiero 7 miejsce.

DRUGIE MIEJSCE POLSKIEGO SZACHISTY

W stolicy Słowacji Bratysławie zakończył się międzynarodowy turniej szachowy juniorów z udziałem reprezentantów CSRS, NRD, Węgier, Rumunii, Polski i ZSRR. Duży sukces odniósł wiecista Polak juniorów J. Kubień, który zdobywając 8,5 pkt. uplasował się na drugiej pozycji za reprezentantem ZSRR — Panzenko — 9 pkt.

ANGIELKA MISTRZYNIĄ AUSTRALII

Międzynarodowe tenisowe mistrzostwo Australii zdobyła Angielka Virginia Wade, która w finale singla kobiet pokonała mistrzynię Wimbledonu Australijkę Evonne Goolagong 6:4, 6:4. (t)



Dnia 9 stycznia 1972 roku
w podwójnych zakładach TOTO-LOTKA

ATRAKCYJNE NAGRODY SPECJALNE:

- 3 SAMOCHODY OSOBOWE
- 15 KSIĄŻECZEK PREMIOWYCH SAMOCHODOWYCH
- 4-CYFROWA KOŃCÓWKA BANDEROLI PREMIOWANA.

Zakłady podwójne można również zawierać na kuponach abonamentowych.

SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH TOTALIZATORA SPORTOWEGO.

K18

CENTRALA WYTWÓRCZOŚCI I HANDLU DEWOCYJNEGO „ARS CHRISTIANA”

W Warszawie, ul. Ogrodowa 37

prosi o składanie ofert na dostawę **KARNETÓW, KURCZAKÓW, PALEMEK, UPOMINKÓW itp.** na sezon wielkanocny w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 stycznia 1972 r. Informacji udziela Dział Handlowy, telefon 20-70-01 do 83.

K39

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE W MIESIĄCU STYCZNIU:

- **KURSY MISTRZOWSKIE** i czeladnicze — we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych;
- **KURSY SPAWANIA** elektrycznego i gazowego — dla początkujących jak i zaawansowanych;
- **KURSY DLA ELEKTRYKÓW** ubiegających się o zaświadczenia kwalifikacyjne bhp — względnie pragnących wyuczyć się drugiego zawodu elektromechanika samochodowego;
- **KURSY SPECJALISTÓW BADAŃ I NAPRAW** układów wtorkowych silników wysokoprężnych;
- **KURSY KROJU I SZYCIA;**
- **KURSY GOTOWANIA I PIECZENIA** — dla spółdzielców pracy;
- **KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH** — budowlanych.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2, telefon 542-26, codziennie od godziny 8 do 19, w soboty do godziny 16.

K10299

W dniu 1 stycznia 1972 r. zmarł mój ukochany mąż, brat, wujek, szwagier, śp.

ANTONI JAWORSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 14.15, na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Górczyńskiego 14 m. 2. 2667g

W dniu 31 grudnia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 74, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

JAN BOGUSŁAWSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, syn, synowie i wnuki

Poznań, Umińskiego 7 m. 22. 2641g

Dnia 1 stycznia 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 64, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MICHAŁ NADOLSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 4 stycznia o godz. 14, z kaplicy cmentarza na Winiarach.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z synem i córką z rodziną

Poznań, Dobrego Pasterza 8. 2636g

Dnia 1 stycznia 1972 r. zmarła najdroższa żona, nasza troskliwa matka i babcia

ZOFIA KURASZKIEWICZ

z domu KROTECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 stycznia o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku

mąż, córki z rodzinami

Ślubice — Poznań, 2635g

Dnia 1 stycznia 1972 r. zginął śmiercią tragiczną mój najukochańszy syn, nasz najdroższy brat, szwagier, wujek przeżywszy lat 23, śp.

MARIAN MANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 stycznia o godz. 9.30, na cmentarzu św. Rocha w Buku.

Pogrążeni w smutku

mama, rodzeństwo i rodzina

2632g

Dnia 2 stycznia 1972 r. zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 51, mój najdroższy syn, najtrojski mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ WERNER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 6 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

matka, żona, dzieci i rodzina

Poznań, Sikorskiego 6a m. 27. 2685g

Lokale

Przyjmuje w pokój dwóch panów lub dwie panie na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 724g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 760g.

Zamienię mieszkanie pokój (36 m²) z kuchnią c.o. w centrum miasta na kawalerkę lub mniejsze do III ptr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 761g.

Bytom, M-3, spółdzielcze, c.o., telefon — zamienię na M-4 w Poznaniu, Ostrowie Wlkp. lub Lesznie. Piśmne oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice „3577” K10055

Bydgoszcz — mieszkanie kwaterekowe, dwupokojowe, pełnokomfortowe, telefon, zamienię na mieszkanie — Poznań, Kosztów przeprowadzki zwracam. Oferty Biuro Ogłoszeń Poznań, Grunwaldzka „424”. K10062

Poszukuję pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 770g.

Nieruchomości

Tanio sprzedam nowy dom jednorodzinny, podpiwniczony, garaż, zabudowania gospodarcze. Możliwość hodowli. Krowa nowa, przy szosie koło Obornik Wlkp. M. Trznadel. 2585g

Świerczewo domek bliźniaczy wolny 3 pokoje, hol, komfort sprzedam. 390.000 zł plus pożyczka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2296g.

Sprzedam działkę 55 arów w czerniewie przy ul. Gdynskiej. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1066g.

Sprzedam parcelę zadrzewioną z prawem zabudowy, pow. 1.017 m² Poznań-Minikowo, ul. Debliska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1035g.

Różne

Naprawa parasoli, Poznań Rybaki 9. 23724g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 1027g

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglinska 7/9, dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 — zatrudni zaraz:

- **SLUSARZY MASZYNOWYCH** i do remontu obrabiarek,
- **TOKARZY, FREZERÓW, OSTRZACZÓW NARZĘDZI, KRAJACZÓW,**
- **SPAWACZÓW** (wypalanie ręczne i maszynowe),
- **BRAKARZÓW,**
- **GALWANIZERÓW,**
- **SZLIFIERZY POLERNIKÓW,**
- **SPRZĄTACZKI WARSZTATOWE.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w. wym. adresem. K9905

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 — zatrudni:

- **KIEROWNIKA DZIAŁU PLANOWANIA** i **EKONOMIKI** — oraz
- **KIEROWNIKA DZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO** — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, 5 lat praktyki na kierowniczym stanowisku,
- **ST. KONSTRUKTORA - MECHANIKA** — wykształcenie wyższe techniczne ze znajomością spraw normalizacyjnych, praktyka,
- **PALACZA C.O.** — wykształcenie podstawowe, uprawnienia do obsługi kotłowni niskiego ciśnienia,
- **KIEROWCÓW** samoch. ciężarowego — wymagana II kat. prawa jazdy,
- **TOKARZY**
- **FREZERÓW**
- **WAGARZÓW**

— wykształcenie zawodowe, dyplom czeladnika lub mistrza, praktyka.

Oferty na piśmie należy składać w Sekcji Kadr, adres j. w. K10279

Przedsiębiorstwo Techniczne - Handlowe Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Eldom” O/W w Poznaniu, ul. Wielka nr 20 — przyjmie zaraz do pracy:

- **TRZECZ MAGAZYNIERÓW**
- **JEDNEGO INSPEKTORA** do Działu Detalu
- **DZIEWIECIU DOZORCÓW**
- **TRZECZ SPRZEDAWCÓW** na 1/2 etatu (kobiety)
- **JEDNEGO REWIDENTA** — księgowego
- **DWÓCH ST. KSIĘGOWYCH**
- **DWÓCH OPERATORÓW** wózków elektrycznych
- **JEDNEGO KONSERWATORA** wózków elektrycznych.

Warunki pracy i płacy wg. Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Handlu Wewnętrznego. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego pod wyżej podanym adresem, telefon 567-54, 533-94. K9927

Spółdzielnia Pracy REKLAMODRUK w Poznaniu, ul. Żydowska 15/18 — zatrudni:

MASZYNISTĘ OFSETOWEGO — nastawiacza maszyn powielaczowych typu Romayor. K9974

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — zatrudni zaraz na terenie województwa poznańskiego i wrocławskiego:

- **KIEROWNIKA GRUPY ROBÓT** z uprawnieniami i praktyką,
- **KIEROWNIKÓW BUDOWY** z uprawnieniami i praktyką,
- **MAJSTROW** do robót drogowych z uprawnieniami i praktyką.

Warunki pracy wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia osobiste i pismem kierować pod adresem: Poznań, ul. Rutkowskiego 25, telefon 653-21. K10093

Przedsiębiorstwo remontowo - budowlane — zatrudni **KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA** — z wykształceniem wyższym lub średnim oraz znajomością branży budowlanej. Wymagany staż pracy w budownictwie.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla K10060.

Dnia 25 grudnia 1971 r. zmarł

CZESŁAW ANIOŁA

dlugoletni i sumienny pracownik Zakładu Sprzętowo - Transportowego PRK-10.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — Rada Robotnicza i współpracownicy PRK-10. K16

W dniu 29 grudnia 1971 r. zmarł

JAN MARCINIAK

emerytowany pracownik PZNF w Luboniu.

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych. M22

Dnia 31 grudnia 1971 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. po długotrwałej, cierpliwie znoszonej chorobie nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 82, śp.

ADAM KOSTRZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 4 stycznia o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają w smutku i żalobie pogrążeni

córki, syn i rodzina

Jackowskiego 3. 2645g

Dnia 2 stycznia 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza matka, teściowa, babcia, prababcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 83, śp.

KATARZYNA ZAWIEJA

z domu ANDRZEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 stycznia o godz. 14, z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Libelta 34. Oborniki, ul. Nowa 8. 2698g

Dnia 31 grudnia 1971 r. odeszła od nas w wieku 68 lat, nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i siostra

FRANCISZKA CIESZYŃSKA

z domu BIALKE

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 5 bm. o godz. 12, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

mąż, synowie, synowie i wnuki

Zurawia 7. 2655g

W związku z zamieszczonym artykułem w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 10 grudnia 1971 r. (wyd. ABC) pod tytułem „Trwałość” i trwałość — Zarząd Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej „Trwałość” w Białaszkach uprzejmie doznosi, że wszelkie drobne usterki przy produkcji kozaczek damskich pochodzących z naszej Spółdzielni jak — wypadanie oczek, oderwanie podszewy lub obcasu, brak sznurowadeł i inne, będą na oczekiwaniu usuwane przez następujące Spółdzielnie na terenie województwa poznańskiego:

1. Spółdzielnia Pracy „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, ul. Szewska 8, tel. 543-23;
2. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Gnieźnie, Plac Bohaterów Stalingradu 9, tel. 33-28;
3. Spółdzielnia Pracy „Rekord” w Ostrowie, ul. Obrońców Pokoju nr 5, tel. 41-83;
4. Spółdzielnia Pracy Przemysłu Skózanego w Gostyniu, ul. Graniczna 3a, tel. 320;
5. Spółdzielnia Pracy „Rozwój” w Kaliszu, ul. Sukienicza 2, tel. 26-84;
6. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Jarocinie, ul. Kilińskiego, telefon 418;
7. Spółdzielnia Pracy „Obuwnik” w Krotoszynie, ul. Ignacego Synowca 8, tel. 432;
8. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Koninie, ul. ZWM, tel. 223;
9. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Kościanie, ul. Walki Młodych 8, tel. 924;
10. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Kole, ul. Wschodnia 4, telefon 63;
11. Grodziska Spółdzielnia Pracy im. Świerczewskiego, Grodzisk, ul. 23 Stycznia 4, telefon 235;
12. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Pleszewie, ul. Kilińskiego 1, telefon 458;
13. Powiatowa Spółdzielnia Pracy w Pyzdrach, ul. Kaliska 25, tel. 48;
14. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Rawiczu, ul. Wojska Polskiego 44, tel. 222;
15. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Pile, ul. Bieruta 3, tel. 21-29;
16. Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Śremie, ul. Targowa 1, telefon 925.

WSZYSTKIE NAPRAWY WYKONYWANE BĘDĄ BEZPŁATNIE.

SPÓŁDZIELNIA PRZEPRASZA WSZYSTKICH KLIENTÓW ZA POWSTAŁE WADY PRODUKCYJNE I ŻYCZY ZADOWOLENIA W UŻYTKOWANIU NASZEGO OBUWIA. K31

PKP Oddział Robót Budowlanych w Poznaniu, ulica Przemysłowa nr 14 — zatrudni na stałe i na sezon — natychmiast, na terenie Poznania, Leszna, Zbąszynka i Ostrowa Wielkopolskiego:

MURARZY, ZBROJARZY, INSTALATORÓW wodno-kan. i c.o., LASTRIKARZY, CIESLI, STOLARNYCH, BLACHARZY i WIERTACZY studenckich.

Gwarantujemy zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w referacie ogólnym Oddziału w Poznaniu. K10091

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań-Wilda, ul. Dzierżyńskiego 390 — zatrudni natychmiast:

MURARZY, CIESLI, BLACHARZY, DEKARZY. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się codziennie pod w. wym. adresem. K10058

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Podstolicach p-ta Nekla, pow. Września zatrudni zaraz **CHŁEWA MISTRZA**

Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy do omówienia z Zarządem Stacji PKP, sklep, szkoła na miejscu. W48

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 stycznia 1972 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 66.

WŁADYSŁAW WOJTKIEWICZ

emerytowany pracownik PFRN w Nowym Tomyslu odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za zasługi dla Ojczyzny, Odznaką Honorową oraz Złotą Odznaką Honorową GUS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 4 stycznia br. o godz. 14, ze Szpitala na cmentarz w Nowym Tomyslu.

W głębokim bólu pogrążona

RODZINA

2647g

Dnia 2 stycznia 1972 r. zmarł nagle w 48 roku życia opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz najtrojski ojciec, brat, zięć i wujek, śp.

MIECZYSLAW KUKUŁA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia o godz. 14, z kaplicy cmentarnej Poznań — Winiary.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Szczecin, Katowice. 2697g

W dniu 29 grudnia 1971 r. zmarł w Poznaniu opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 64, śp.

JÓZEF STĘPCZAK

emer. nauczyciel ze Wachowy

Pogrzeb odbędzie się 31 grudnia 1971 r. w Poznaniu na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają

żona, córka i syn z rodziną

Poznań, Pogodna 86a m. 26. 2661g

Dnia 31 grudnia 1971 r. zmarła nagle przeżywszy lat 62, moja najdroższa żona, nasza matka, teściowa, babcia, śp.

MARIA PADALAK

z domu SAJNAJ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia 1972 r. o godz. 9.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wielka 18 m. 11. 2640g

Dnia 2 stycznia 1972 r. odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, śp.

MARCIN BOGUCKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 6 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Belwederska 33. 2670g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19 Redaguje kolegium: Feliks Bilos, Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarski, Zbigniew Mika, Wiesław Porzeczka (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. Telefon: centrala 411-21 i 22 i 23 i 24 i 25 i 26 i 27 i 28 i 29 i 30 i 31 i 32 i 33 i 34 i 35 i 36 i 37 i 38 i 39 i 40 i 41 i 42 i 43 i 44 i 45 i 46 i 47 i 48 i 49 i 50 i 51 i 52 i 53 i 54 i 55 i 56 i 57 i 58 i 59 i 60 i 61 i 62 i 63 i 64 i 65 i 66 i 67 i 68 i 69 i 70 i 71 i 72 i 73 i 74 i 75 i 76 i 77 i 78 i 79 i 80 i 81 i 82 i 83 i 84 i 85 i 86 i 87 i

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Skoła żon”.
OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.
OPERA — g. 19 „Kraina
śmieszku”.
MARCINEK — g. 11 „Julia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 12, 14, 16, 18 „Trad” (pol.
16 l.). g. 20 DFK „Kamera” (seans
zamknięty).
APOLLO — g. 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Honor samurajów” (jap. 16 l.). g.
17, 19 „Cromwell” (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Cudowna
lampa Aladyna” (fr. 7 l.). g. 12, 14,
16, 18, 20 „Queimada” (wł. 16 l.).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14,
16 „Był tu Willie Boy” (ang. 16 l.).
g. 18, 20 „Narkotyki” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12 „Wyzwaniem
dla Robin Hooda” (ang. 11 l.).
g. 18, 20 „Proba terroru” (USA
14 l.). g. 20 „Dwaj dżentelmeni
w wspólnym mieszkaniu” (ang.
18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 20 „No-
wa misja korsarska” (fr. 11 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 13, 15, 17, 19,
20 „Panienki z Rochefortu”
(fr. 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „Winnetou w
Dolinie Śmierci” (jap. 11 l.). g.
19, 20 „Nie pój, nie pali, nie pod-
rywaj, ale...” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Prze-
jęciem w Moskwie” (radz. 14 l.).
OLIMPIA — g. 15 „Zerwanie”
(fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Po-
wrót rewolwerowca” (USA 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 20
„Piękna Angelika” (fr. 16 l.).
PALACOWE — g. 11 i 16 impre-
zy noworoczne; g. 13 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.).
g. 19, 20 „Play Time” (fr. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
RUSALKI (Swarzęd) — g. 15,
17, 19, 20 „Powrót rewolwerowca”
(USA 14 l.).
SCALA — g. 16 „Nowe przygo-
dy nieuchwytnych” (radz. 11 l.).
g. 18, 20 „Cyryl strażnik” (USA
16 l.).
TECZA — g. 15, 17, 19, 20 „Mój
przyjaciel delfin” (USA 7 l.). g.
19, 20 „Siedem dziewcząt kaprala
Zbrujewa” (radz. 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 15, 17, 19, 20
„Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy
w Belgii” (ang. 14 l.).
WILDA — g. 10, 13, 17 „Wal-
ka o Rzym” (wł.-rum. 14 l.). g.
20 „Nie można żyć we troje”
(ang. 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Popie-
ralce swego szeryfa” (USA 11 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Colorado — USA”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7; psychiatria —
ul. Szpitalna 29/33; laryngologia —
ul. Przybyłowskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20), wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 566-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35, pod-
stacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 8
Ugory 16 — cała doba; dla pow.
poznaneńskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu
tel. 09 i 566-66 w Swarzędzie, tel.
209 i 566-66 — czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (ul. Chełmoń-
skiego 20) — 15-23, niedz. i święta
— g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta — całą
dobę; chirurgiczne I — ul. Kór-
nicka 8 — całą dobę; chirurgiczne
II — ul. Kasprzaka 16 — całą
dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej w
godz. 18-22, niedz. i święta od
3-22; Grunwald (Kasprzaka 16);
Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare
Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto
(Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskie-
go 149).
Telefon Zaufania nr 586-87 i
522-51.
Porady Przeciwalkoholowe, tel.
539-18.
Apteki: al. Marcinowskiego 11,
Kórnicka 24 (cała doba), dyżury
nocne: Główna 53, Starolecka 79,
Dzierżyńskiego 394.
Miejska Lecznica dla Zwierząt,
ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w
nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala
1322 m. 7:50 Reportaż na zamó-
wienie: 8:08 W naszym domu;
8:15 Melodie na zamówienie; 8:22
Co słychać w kraju i na świecie;
8:30 Moto-sprawy; 8:45 W kilku
taktach, w kilku słowach; 9 Ra-
dioferie dziewcząt i chłopców;
9:30 Melodie z Bukaresztu; 9:40
Dla przedszkoli: „Zródełko” —
bajka; 10:05 Powrót na tamten
brzeg — fragm. pow.; 10:25 Ze
świata opiew: 10:50 Lekarzy przy-
wołania; 11 Wielkie zespoły w ma-
łych teatrach; 11:44 Skrzynka po-
słuchawki; 12:05 Piosenki z krakow-
skiej fonoteki muzycznej; 13 J.
Sulikowski — fortepian — gra
suite angielska g-moll Jana Se-
bastiana Bacha; 13:20 Z Toha, w
piosenkę; 13:40 „Wiecej, lepiej,
taniej”; 14 Wesoły autobus; 15:05
„Trzej muzykierowie” — ode. 9;
15:30 Od Jana do Edwarda Straus-
sa; 16:05 Opinie ludzi Partii; 16:15

Propozycje usprawnień

Liczni autorzy listów, piszący do redakcji w ramach ogło-
szonej przez nas sondy pod hasłem POCZTA, zwracają uwagę
na uciążliwość, które stwarza klientom wadliwa często
organizacja służb pocztowych. Na ten temat otrzymaliśmy
kilka listów.

Zdarza się — jak wynika z
licznych sygnałów — że ktoś
mieszka w rejonie określe-
nego urzędu pocztowego, jednak
szereg spraw każę mu się za-
łatwiać w placówce znacznie
oddalonej od miejsca zamiesz-
kania. Oto jeden z przykładów,
który podaje Zdzisław Ziętkie-
wicz z osiedla USO:

„By odbrać przesyłki nie dore-
czone, a wymagające pokwitowa-
nia (listy polecane, paczki lub
pieniądze), klient poczty musi się
udać do tzw. urzędu nadawczo-od-
biornego. Zamieszkuje osiedle
USO od 16 lat. Wspomnianym urzę-
dem była dla mnie najpierw pla-
cówka nr 16 przy ul. Nad Wierzb-
kami, oddalona od domu o oko-
ło 500 m. Później kazano mi odo-
wać się do UPT nr 31 przy ul.
Dożynkowej (800 m), a od 1970 r.
muszę także sprawy załatwiać

w UP 13 przy ul. Leonarda,
co wymaga przebycia drogi
liczącej około 1,5 km. Tak
zatem w ciągu kilku lat moja dro-
ga do placówki pocztowej wydłu-
żyła się znacznie. Boję się, że za
kilka lat będę zmuszony odbierać
i kwitować niektóre przesyłki w
Suchym Lesie (!).”

Podobne zmartwienie odno-
towała czytelniczka podpisu-
jąca się nazwiskiem B. Osow-
ska. Piszę ona m. in.:

„Jestem prenumeratorką czaso-
pism od 20 lat. Z płatniami i dore-
czaniem nie było kłopotu tak dłu-
go, dopóki długoletni doręczyciel
nie przeszedł na emeryturę. Teraz
nie tylko często zmienia się w mo-
im rejonie listonoszy, ale listy i
gazety docierają do mego miesz-
kania bardzo nieregularnie. Zara-

NASZA SONDA: POCZTA

Obrady bibliotekarzy

W Poznaniu obradował VII
Zjazd Stowarzyszenia Biblio-
tekarzy Polskich wojewódz-
stwa poznańskiego. Zjazd, w
którym uczestniczyło 80 dele-
gatów i zaproszonych gości re-
prezentujących 972 członków
zrzeszonych w 30 oddziałach
z 2 kół, dokonał oceny dzia-
łalności stowarzyszenia za
okres między kwietniem 1969
roku a grudniem 1971 roku.
Podjęta uchwała stwierdza
m. in., że Stowarzyszenie win-
no być rzecznikiem nowoczes-
ności w działalności bibliotek.
Forum bibliotekarzy Wielko-
polski wybrało 13-osobowe pre-
zydium. Funkcję przewodniczą-
cego Zarządu Okręgu SBP Wo-
jewództwa Poznańskiego po-
wierzono mgr. Franciszkowi
Łozowskiemu. Zastępcami
przewodniczącego zostali: mgr
Jacek Szambelan i Zofia Piat-
kiewicz, sekretarzem — Wik-
toria Dudziak, a skarbnikiem
— Emilia Skowronkova.
Zjazd dokonał też wyboru 10
delegatów na Ogólnopolski
Zjazd Bibliotekarzy, który od-
będzie się wiosną w Bydgosz-
czy. (na)

odpowiadamy

Jankowiak, ul. Palacza — Przy
ul. Palacza 74 istnieje punkt sprze-
dazy brykietów produkcyj krajow-
ej z węgla brunatnego. Tam też
w ramach przydziału, może Pan
brykiety zakupić. Jeżeli wybrał
Pan już całosc, wówczas można o-
trzymać dodatkowy przydział z pu-
li rezerwowej. (2851)

Halina P., ul. Kółkajala — Przy
omawianiu spraw kolejnictwa, po-
ruszamy problem opisany w liście.
Za uwagi dziękujemy. (3023)

Władysław Piechowiak, Lusó-
wek. — 1 sierpnia 1967 r. weszło
w życie zarządzenie nr 39 Mini-
stra Łączności z dnia 31 maja 1967
— zamieszczone w Dzienniku
Łączności Nr 12, poz. 39, które
ustala, że: zwalnia się z opłat za
używanie radiodiodników i od-
biorników telewizyjnych oraz urzą-
dzeń radiofonicznych przewoźne i
inwalidów wojennych i wojsko-
wych oraz inwalidów I grupy. (Je-
żeli oprócz zaopatrzenia pobiera-
nego z funduszy społecznych nie
mają innych źródeł dochodów).

Eugenia S. uczennica techn-
kum. — Sprawy dotyczące odszko-
dowania przekazano do Biura
Prawnego do dalszego załatwienia
o czym DOKP powiadomiła Pa-
nia. (2412)

Z nagrań harfisty hiszpańskiego
Nicanora Zabalety; 16:30 Popu-
ludnie z młodzieżą; 16:50 Muzyka
i Aktualności; 17:15 Kupię nie ku-
pię — posłuchać warto; 19:30 Z
wydawnictw „Opinia”; 19:35 Kon-
cert zyczeń; 20:30 Dla was gramy
i śpiewamy; 20:45 Kronika sportu
wa; 21 „Spotkanie z Temida”;
21:20 Teatr PR. Wybieramy pre-
miere roku 1971: „Gra w milcze-
nie”; 22:20 Sylwetka kompozyto-
ra — Aleksander Skriabin; 23:10
Przegląd i poglady 23:20 „Fenora
ma”; 23:45 Kwadrans radzieckich
ballad; 24:10 Koncert zyczeń od Po-
lonii zagranicznej dla rodzin w
kraju; 24:30 Program nocny z Ka-
towie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz; 7:50 Wesołe rytmy; 8:35
Aud. Red. Społecznej; 8:45 Pol-
skie melodie ludowe wykonują
zespoły ludowe PR; 9 Łódzki ko-
lowrotek muzyczny; 9:35 Z życia
ZZRR; 9:55 Melodia przypomni
ci... transkrypcje starych przebo-
w; 10:25 „Kto się z czego śmieje”
— 10:55 Kompozytor tygodnia —
J. S. Bach; 11 Czas dobrych go-
spodarzy; 11:35 Słuchacz pisza —
my odpowiadamy; 12:25 Gra Ze-
spół B. Hardego; 13:40 „Wawóz
pod Rukianem” — fragm. pow.;
14:05 Turniej skrzypków rozryw-
kowych; 14:20 Audycja Studia
„Rytm”; 14:45 „Błektina sztafe-
ta” — magazyn aktualności; 15
Kompozytor tygodnia — J. S.
Bach; 15:35 Stolecie aktualności
muzyczne; 17:15 Aud. społ. z cy-
klu: „O humanizm na co dzień”;
17:25 Małe utwory wielkich kom-

pozycji; 17:40 Audycja aktual-
na; 17:55 Radioexpress; 18:05 Gra
Pozn. 15-lka Radiowa; 18:20 „Wi-
dnokrag” — wydarzenia, opinie,
refleksje ze świata nauki; 19:15
Język angielski; 19:30 Magazyn
literacko-muzyczny pt. „Mimino
30 lat”; 21:16 Z nagrań solistów za-
proszonych do naszego studia;
21:30 Reportaż literacki: „Randez-
vous z życiem”; 21:50 „Wszystko...
o jednej piosence”; 22:33 Radio-
wo Klub Ekspertów; 22:48 Za-
praszamy do tańca; 23:10 Koncert
młodych kompozytorów

WTOREK — PROGRAM I: 9-
10:05 — Teleferie: „Trafi” —
siódme starcie; „Na indyjskiej
ścieżce”, film z serii „Złamana
strzała”; 10:15-11:40 — „Negra
124” — film fab. prod. rum.; 15:20
— Politechnika TV — Matematyka
dział (I rok); „Pochodne wyższych
rzędów” oraz „Twierdzenie o
przyrostach skończonych”; 16:30
— Dziennik; 16:40 — „Blizie czo-
wieka”; 17:10 — „Po przeglądzie
kwalifikacji”; 17:25 — TV Ekran
Młodych; 19:20 — Dobranoc i
Dziennik; 20 — Charakterystyka VI
pt. „Pani Doktor”; 20:20 — „Pi-
jany anioł” — film fab. prod. ja-
poński (18 l.); 21:55 — „Ślaskie
drogi teatru” — reportaż T. Sto-
cińskiego; 22:25 — Dziennik; 22:45-
23:50 — Politechnika TV (powt.).

„Ruch” na 30-lecie PPR

Z okazji obchodzonej obec-
nie 30-rocznicy powstania Pol-
skiej Partii Robotniczej, uka-
zały się w sprzedaży dwie wi-
dokówki, przedstawiające frag-
ment kwatery zasłużonych na
poznajskiej Cytaeli. Central-
nym punktem obu zdjęć jest
pomnik ku czci członków PPR
pomordowanych przez hitle-
rowców.

Pocztówki wydało Biuro
Wydawniczo - Propagandowe
„Ruch” na wniosek Przedsię-
wzięcia Upowszechniania
Prasy i Książki „Ruch” w Poz-
nanu. (c)

Konkurs „Uśmiechnięte twarze” będzie kontynuowany

Pół roku temu PSS „Społem” ogłosiła konkurs pod naz-
wą „Uśmiechnięte twarze”. Celem konkursu było niesienie
w różnych formach pomocy tym, którzy jej potrzebują. Cho-
dziło więc o pomoc dla ludzi starszych, lub dzieci, pozba-
wionych opieki, przebywających w domach dziecka itp.

Konkurs cieszył się dużym
powodzeniem, m. in. wśród
kół spółdzielczych, ośrodków
„Praktyczna pani”, spółdzielni
uczniowskich, klubów i świet-
lic dziecięcych oraz młodzieży
wych. W efekcie przyniósł du-
żo dobrego, gdyż spowodował
uśmiech na wielu twarzach.
Formy konkursu były rozmaite.
Organizowano bowiem kon-
certy w domach rencistów, lub
opiekowano się ludźmi star-
szymi i samotnymi itp.

Ostatnio nastąpił finał kon-
kursu, w którym pierwsze
miejsze zajęła świetlica dzie-
cięca „Chata pirata” z ul.
Gwardii Ludowej, drugie —
spółdzielnia uczniowska przy
Szkoie Podstawowej nr 48 (ul.
Sarmacka), a trzecie — koło
spółdzielczych przy PSS „Spo-
łem” na Wildzie.

Wprawdzie konkurs został
zakończony, jednak jego u-
czestnicy postanowili nadal go
kontynuować. Stwierdzili bo-
wiem, że warto się nieco po-
trudzić, by wywołać uśmiech
na twarzach ludzi starszych
lub dzieci. (a)

INFORMUJEMY

Biuro Wystaw Artystycznych za-
prasa na pokaz filmów o ztu-
ce „najwzrostu”, który odbędzie
się dzisiaj o godz. 17 w Klubie
Plastyków przy St. Rynku.

22:45 Szlagiery mojej mamy; 23
Pociąg Jugosławii; 23:05 Muzyka
noea — koncert rozrywkowy; 23:50
Na dobranoc śpiewa Peggy Lee.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 7, 30, 15, 30,
17, 18, 30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9-
10:05 — Teleferie: „Trafi” —
siódme starcie; „Na indyjskiej
ścieżce”, film z serii „Złamana
strzała”; 10:15-11:40 — „Negra
124” — film fab. prod. rum.; 15:20
— Politechnika TV — Matematyka
dział (I rok); „Pochodne wyższych
rzędów” oraz „Twierdzenie o
przyrostach skończonych”; 16:30
— Dziennik; 16:40 — „Blizie czo-
wieka”; 17:10 — „Po przeglądzie
kwalifikacji”; 17:25 — TV Ekran
Młodych; 19:20 — Dobranoc i
Dziennik; 20 — Charakterystyka VI
pt. „Pani Doktor”; 20:20 — „Pi-
jany anioł” — film fab. prod. ja-
poński (18 l.); 21:55 — „Ślaskie
drogi teatru” — reportaż T. Sto-
cińskiego; 22:25 — Dziennik; 22:45-
23:50 — Politechnika TV (powt.).

PROGRAM II: 17:25 — Świat w
kamerze naszych reporterów: 1. W
afrykańskim pochodzie, 2. Trzy
razy strach; 17:55 Komputery pro-
jektowe, z cyklu: „Fantazje cy-
bernetyczne”; 18:15 „Za dwadzie-
ścia parę lat”; z cyklu: „Za kul-
is elektryczni”; 18:45 Język fran-
cuski; 19:20 — Dobranoc i Dzien-
nik; 20:05 — Z cyklu: „Glob”;
20:35 — Radzieckie trio fortepiano
we; 21:15 — 24 godziny; 21:25 —
Klub filmu naukowego; 21:55 —
Kino Wersji Oryginalnej: „Bry-
lantowy księżyc” — film prod.
włoski.

Harcerska zima w mieście

Spotkania z historią

Choć brak śniegu, wakacje w mieście nie należą wca-
le do nudnych. Gry i zabawy, wypadki w teren, realizacja
wyznaczonej przez sztab akcji „harcerskiej zimy” zadań
wypełniają czas. Dzień wczorajszy upłynął pod znakiem
szczególnym. To zadanie, adresowane do wszystkich zastę-
pów „harcerskiej zimy”, przenosiło młodzież w czasy nie-
zbyt jeszcze odległe, ale dla tej dziewięcio- i piętnastolet-
ków stanowiące już historię. Historię opowiadaną przez jej
uczestników.

Czwarte zadanie harcerskiej
zimy brzmiało: „Poznajemy lu-
dzi PPR”. Wczoraj w 32 szkol-
nych świetlicach odbyły się
spotkania zuchów, harcerzy i
młodzieży w tych organiza-
cjach nie zrzeszonej z byłymi
działaczami Polskiej Partii Ro-
botniczej. W Szkole Podstawo-
wej nr 74 wspomnienia z tam-
tych lat snuł przed młodymi
słuchaczami Jan Brygier, w
Szkoie nr 57 spotkał się z mło-
dzieżą Marian Paluchowski,
gości Szkoły nr 53 byli ofi-
cerowie Wojska Polskiego,
młodzież Szkoły nr 85 zapro-
szona została przez Komitet
Zakładowy PZPR Huty Szkła
w Antoninku do zwiedzenia
zakładu, a następnie na spotka-
nie z działaczami ruchu ro-
botniczego.

W spotkaniach tych uczest-
niczyło ponad 5 000 młodzieży.
Poprzedzone one zostały spe-
cjalnymi przygotowaniami.
Uczestnicy „harcerskiej zimy”
zbierali zdjęcia, wycinki pras-
owe, wspomnienia bliskich,
by zebrać je w albumy, w

ścienne gazetki. W Szkole Pod-
stawowej nr 97 przy ul. Rut-
kowskiego z zebranych w re-
jonie tej uczelni pamiątek
(zdjęcia, pamiątkowe medale)
zorganizowano jednodniową
wystawę poświęconą działac-
com PPR.

Wczoraj o godz. 16 w Mu-
zeum Ruchu Robotniczego na
Starym Rynku 15-osobowe de-
legacje poszczególnych harce-
rskich hufców Poznania złoży-
ły komunię i uroczyste
Wielkopolskiej LPR raport o
wykonaniu czwartego zadania
„harcerskiej zimy”, przekazu-
jąc jednocześnie na ręce dy-
rektora Muzeum, Zygmunta
Paterczyka płon swej pracy:
odborne meldunki i albumy.

Choć najciekawszego mel-
dunku podczas tego podsumo-
wania zabrakło — był zbyt
kłopotliwy do przyniesienia.
Piąty szczepek ZHP działający
w szkole przy ul. Stalingradz-
kiej wyrzł go specjalnie, za-
kodowanym pismem na odpo-
wiednich rozmiarów cegle. W
ogóle ta grupa 19 młodych lu-
dzi, w wieku od lat 9 do 15,
samodzielna, działająca bez
żadnych dotacji z zewnątrz (z
domu przynoszą „wałówkę”,
meldują w sztabie akcji goto-
wość podjęcia kolejnego zada-
nia i... działają), wyróżnia się
pomysłowością.

Harcerskie spotkanie z ludź-
mi PPR zakończyło zwiede-
nie wystawy poświęconej hi-
storii tej partii w Muzeum Ru-
chu Robotniczego i wieczór
wspomnień Tadeusza Beceli.
(bw)

Pokonkursowa wystawa grafiki i rysunku

Jedną z najbardziej udanych
artystycznie imprez zrodzonych
w trakcie „Roku Plastyki w Wiel-
kopolsce” stał się stały oddział
konkursu na najlepszy rysunek o-
raz grafikę kwartału dedykowa-
ny pamięci Jana Wronieckiego.
Piąty już konkurs uprofi-



Na zdjęciu: nagrodzona meda-
lem Wronieckiego praca Zbignie-
wa W. Nawrockiego „Dobro-
we polewanie”.
Fot. — K. Przechodźki

lowany został tematycznie tak-
że pod kątem 30-lecia powsta-
nia PPR-u. Mimo wielu zna-
nych uprzedzeń do wszelkiej
sztuki tematycznej konkurs przy-
niósł wyjątkowo bogate plony
oraz wiele rzeczywiście intere-
sujących planów graficznych i
rysunków dowodząc tylko jak
żywa jest ta właśnie problematy-
ka dla naszych twórców.

Medal Wronieckiego na naj-
lepszego rysunek kwartału zdobył
Zbigniew W. Nawrocki, a me-
dal za grafikę Jerzy Rybarczyk.
Jest to trzeci już medal tego
grafika w tym konkursie. Wyró-
żnienia w dziale rysunku otrzy-
mali: Zbigniew W. Nawrocki, Jó-
zef Petruk, Marian Poznański,
Grzegorz Marszałek i Jadwiga
Eichlerowa, a za prace graficz-
ne Jerzy Rybarczyk, Zygmunt
Gromadziński, Leszek Kostecki,
Grzegorz Marszałek oraz Jami-
na Kotyś-Kubicka.

Wczoraj w Klubie Międzyna-
rodowej Prasy i Książki otwa-
rta została uroczystie wystawa
prac konkursowych. Na uroczy-
stość też przybył m. in. kierow-
nik Wydziału Propagandy i Kul-
tury KW PZPR w Poznaniu Ma-
rian Jakubowicz. (ob)

Zima — jak na razie — spła-
tała dzieciom brzydkiego figla.
Śniegu bowiem nie ma w da-
szym ciągu. Mimo to podczas
obecnego ferii dzieci na nudę
nie narzekają. Udostępniono
im świetlice, sale gimnastyczne
i półinternaty działające
przy szkołach. Urządzone tak-
że przy współpracy zakła-
dów pracy i innych organiza-
torów, obozy i kolonie w róż-
nych miejscowościach naszego
kraju, przede wszystkim poło-
żonych w górach.

Wszędzie opiekę nad dzieć-
mi sprawują wychowawcy i in-
struktorzy, którzy dbają o a-
trakcyjność zajęć, prowadzo-
nych w szkołach i innych pla-
cówkach kulturalnych. Na
Grunwaldzie np. akcją zimową
objęto ponad 8500 dzieci i mło-
dzieży. Młodsze dzieci — wyko-
rzystując wakacje — przysto-
pują się m.in. do dzielnic-
owych eliminacji w tenisie sto-
łowym. Natomiast uczniowie
szkół ogólnokształcących i za-
wodowych biorą udział w ca-
łodziennych wycieczkach auto-
karowych pod hasłem „Poznaj
swoje miasto i województwo”.
Ponadto organizuje się dla
nich dyskusje filmowe, konkur-
sy fotograficzne poświęcone zi-
mie itp.

Do końca ferii pozostało jesz-
cze kilka dni. Zachęcamy więc
dzieci i młodzież do uczestni-
czenia we wspólnych zajęciach,
organizowanych nie tylko na
Grunwaldzie, lecz w całym
mieście. (a)

Od dzisiaj nabywać moż- na bilety wstępu na trady- cyjny

BAL CZYTELNIKÓW „GŁOSU”

w Adrii, który odbędzie się
15 stycznia.
Karty są do nabycia co-
dziennie od godz. 14 do 17
w redakcji: Poznań ul.
Grunwaldzka 19, II ptr. po-
kod 59, tel. 611-21 (wewn.
217).

Na ul. Drużynowej strąta-
wany został przez konia (wóz po-
stawiony bez opieki) 9-letni N. N.
Przybyły na miejsce wypadku le-
karz Pogotowia stwierdził zgon.
9-letni L. M. pobity został
przez pijanego mężczyznę na Osie-
dłu Piastowskim. Chłopca z ura-
żeniem czaszki oraz obrażeniami
przewieziono do szpitala. (t)